



DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORIUM

OKRĘGU SZKOLNEGO WOŁYŃSKIEGO

Nr. 6 (150)

Równe, dnia 15 czerwca 1938 r.

ROK XV.

TREŚĆ:

CZĘŚĆ URZĘDOWA:

- | | | | | | |
|---------|--|----------|-----|--|----------|
| Poz. 44 | W sprawie ulg w opłatach taksy administracyjnej | str. 106 | 3. | Kurs wiedzy o Gdańsku w lecie roku bieżącego w Gdyni | str. 108 |
| " 45 | W sprawie pogadek o zwalczaniu pożarów | " 106 | 4. | Nauczycielskie obozy wodne nad jeziorem Narocz | " 109 |
| " 46 | W sprawie ulg w opłatach szkolnych dla dzieci stałych pracowników Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego | " 106 | 5. | Nauczycielski kurs żeglarski nad jeziorem Narocz | " 109 |
| " 47 | W sprawie wycieczek szkolnych | " 107 | 6. | Wycieczki krajoznawcze po woj.: wileńskim, nowogrodzkim i białostockim | " 110 |
| " 48 | W sprawie udzielenia koncesji na sprzedaż świadectw i druków szkoln. | " 107 | 7. | Kurs żeglarski w Trokach | " 110 |
| " 49 | Konkursy na stanowiska kierowników publicznych szkół powszechnych | " 107 | 8. | Wycieczki krajoznawcze | " 110 |
| " 50 | Komunikaty: | | 9. | Oddział skupu ziół leczniczych w Równem | " 111 |
| | 1. Zniżki kolejowe dla wycieczek szkolnych | " 108 | 10. | Komunikat o wydawnictwie p. t. „Zabytki Sztuki w Polsce” | " 111 |
| | 2. Zmiany w składzie Komisji Egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół powszechnych | " 108 | 11. | Komunikat o polskich tablicach do nauczania ratownictwa | " 111 |
| | | | 12. | Księga Jazdy Polskiej | " 112 |
| | | | 13. | Konkurs na stypendia | " 113 |

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA:

- | | | | |
|--|----------|---|----------|
| Wskazówki ogólne, rysunki i tok pracy przy sporządzaniu koniecznych pomocy szkolnych | str. 113 | Wyrobek Edward: Sprawozdanie z badań inteligencji i wypowiedzi o przyszłym zawodzie młodzieży szkół powszechnych miasta Kowla | str. 122 |
| Humski Stefan: Praca ręczna jako czynnik rozwoju intelektualnego dziecka | " 120 | Nabytki Państw. Centr. Bibliot. Pedagog. | " 127 |
| | | Wydawnictwa nowe i nadesłane | " 127 |

CZĘŚĆ URZĘDOWA

44

OKÓLNİK KURATORIUM OKR. SZK. WOŁYŃSK.

z dnia 15.IV.1938 r. Nr II-7811/38

w sprawie ulg w opłatach taksy administracyjnej.

Na podstawie pisma Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 11.IV 1938 r. Nr II S-10632/37 — wyjaśniam, że funkcjonariuszom Kamieniołomów „Janowa Dolina” przysługują ulgi, stosowane w opłatach szkolnych do dzieci funkcjonariuszów państwowych.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *Dr E. Nowicki.*

45

OKÓLNİK KURATORIUM OKR. SZK. WOŁ.

z dnia 7.V.1938 r. Nr I-8849/38

w sprawie pogadanek o zwalczaniu pożarów.

Kierownictwom
Szkół Powszechnych w Okręgu.

W oparciu o okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dn. 25.IV 1938 r. Nr. II-W-1830/38 przypominam tutejsze zarządzenie w sprawie zwalczania pożarów Nr O-10309/36 z dn. 15.VI 1936 r.

W związku z powyższym zarządzam, aby we wszystkich szkołach powszechnych *przed zakończeniem bieżącego roku szkolnego*, zwrócono młodzieży uwagę na niebezpieczeństwo ognia i klęskę pożarów.

W tym celu ogłoszone być mogą odpowiednie pogadanki lub też wywieszane w szkole afisze i ulotki propagandowe albo napisy, zawierające okolicznościowe sentencje.

Materiał do pogadanek dostarczy na bezpośrednie zapotrzebowanie szkół Inspektorom Szkolnym Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

PP. Inspektorowie dołożą starań by szkoły, które nie abonują Dziennika Urzędowego zostały o treści niniejszego zarządzenia uwiadomione.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *Dr E. Nowicki.*

46

OKÓLNİK KURATORIUM OKR. SZK. WOŁYŃSK.

z dnia 21 maja 1938 r. Nr II-10018/38.

w sprawie ulg w opłatach szkolnych dla dzieci stałych pracowników Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego.

Na podstawie pisma Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 12 maja 1938 r. Nr I R-2755/38 wyjaśniam, że ulgi w opłatach szkolnych i takсах egzaminacyjnych, przewidziane dla dzieci funkcjonariuszów państwowych i wojskowych zawodowych, przysługują również dzieciom stałych pracowników kolejowych Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego, do których, zgodnie z art. 7 Ustawy z dnia 27 kwietnia 1931 r. o oddaniu „Francusko-Polskiemu Towarzystwu Kolejowemu”, Spółce Akcyjnej w Paryżu, kolei Herby Nowe—Gdynia z odnogą Siemkowice—Częstochowa do eksploatacji oraz o udzieleniu poręki państwowej (Dz. U. R. P. Nr 40, poz. 350), mają zastosowanie wszelkie przepisy pragmatyczne i uposażeniowe, obowiązujące pracowników przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego

(—) *K. Tokarski**Naczelnik Wydziału.*

47

OKÓLNIA KURATORIIUM OKR. SZK. WOŁ.

z dnia 27.V 1938 r. Nr OWF-9882/38.

w sprawie wycieczek szkolnych.

W związku z pismem Kuratorium O. S. Lwowskiego z dnia 10.V.38 r. oraz Zarządu Miejskiego w Gnieźnie, Kuratorium powiadamia, że:

1) Przybywającym do Lwowa wycieczkom szkolnym (nauczycielskim i uczniowskim) Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego zapewnić może przewodników, zakwaterowanie, ulgowe wstępy do muzeów i na Panoramę Racławicką, przejazdy tramwajami po zniżonych cenach, zniżki w teatrach, kinach i ewentualnie tanie i zdrowe żywienie.

Kuratorium O. S. Lw. dysponuje 50 noclegami w Schronisku Szkolnym (ul. Ormiańska L. 23) w śródmieściu w cenie po 50 groszy za nocleg z pościelą, 50-cioma łózkami z kompletną pościelą w Schronisku Zawodowego Związku Kolejarzy niedaleko Dworca w cenie po 1.20 zł. za pierwszy nocleg i po 50 groszy za następne, 40-toma noclegami dla dziewcząt w Klasztorze Sióstr Sakramentek w śródmieściu w cenie po 80 groszy, ponadto w razie potrzeby pomieszczeniami w bursach, klasztorach i domach akademickich, oraz 10-cioma zawodowymi przewodnikami, 30-toma egzaminowanymi przewodnikami z pośród młodzieży wyższych klas szkół średnich wyszkolonymi na specjalnych kursach oraz harcerzami i harcerkami dokładnie obznajomionymi z topografią i zabytkami miasta.

Kuratorium O. S. Lw. opracowało szczegółowe programy zwiedzania miasta i jego okolicy bliższej i dalszej z uwzględnieniem zainteresowań polonistów, historyków, ekonomistów i t. p.

Ze względu na charakter Lwowa, miasta o bardzo skomplikowanej strukturze urbanistycznej, architektonicznej i kulturalnej nie jest wskazane, by wycieczki zwiedzały je bez należytej fachowej opieki przewodników. Kuratorium znane są wypadki nadużycia zaufania wycieczek przez przygodnych przewodników.

Opłata za przewodnika wynosi w zasadzie 8 zł. za pełny dzień i 5 zł. za pół dnia, może być jednak dla wycieczek młodzieży niezamożnej obniżona do połowy, a w wypadkach szczególnych, zwłaszcza dla wycieczek młodzieży wiejskiej Kuratorium O. S. Lw. dostarczy przewodników bezpłatnie.

Zgłoszenia proszę kierować do Kuratorium Wydział Ogólny we Lwowie ul. Karmelicka L. 4 jak najwcześniej, nie później jednak jak na 12 dni przed przyjazdem, podać dokładnie dzień i godzinę przyjazdu, skąd wycieczka przybędzie,

dzień i godzinę wyjazdu, ilość uczestników, ich płeć i wiek (klasę, typ szkoły) specjalne zainteresowania i życzenia, wysokość kwoty przeznaczonej na zakwaterowanie i żywienie.

2) Referat Turystyczny Zarządu Miejskiego w Gnieźnie podaje do wiadomości, że na każdorazowe uprzednie pisemne lub telefoniczne zgłoszenie wycieczki:

- 1) dostarcza wykwalifikowanych przewodników po Bazylice, kościołach i innych zabytkach oraz po mieście,
- 2) organizuje — przy dostatecznej ilości wycieczkowiczów (minimum 20 osób) — wyjazdy autobusami do Ostrowu Lednickiego, Biskupina oraz Kruszwicy,
- 3) załatwia na dogodnych warunkach sprawy kwaterunkowe (noclegi) oraz aprowizacyjne (obiady, kolacje i t. d.).

Zgłoszenia wycieczek przyjmuje Referat Turystyczny Zarządu Miejskiego w Gnieźnie — Ratusz pokój 16.

Naczelnik Wydziału

(—) K. Tokarski.

48

OKÓLNIA KURATORIIUM OKRĘGU SZKOLNEGO WOŁYŃSKIEGO

z dnia 31 maja 1938 r. Nr O-10992/38

w sprawie udzielenia koncesji na sprzedaż świadectw i druków szkolnych.

Kuratorium zawiadamia, że Drukarnia Państwowa w Warszawie udzieliła na przeciąg jednego roku t. j. od dnia 1 lipca 1939 r. koncesji na sprzedaż świadectw i druków szkolnych Księgarni Spółdzielczej z odpow. udziałami we Włodzimierzu.

Za Kuratora Okr. Szkolnego

(—) K. Tokarski

Naczelnik Wydziału.

49

Konkursy na stanowiska kierowników publicznych szkół powszechnych.

Na zasadzie art. 11 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu obwieszczenia z dnia 9 listopada 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 104, poz. 873) Kuratorium ogłasza następujące konkursy na stanowiska kierowników szkół:

- 1) Publicznej szkoły powszechnej III stopnia (7 kl. o 7 nauczycielach) z polskim językiem nauczania i z jęz. ruskim jako przedmiotem nadobowiązkowym w Mielnicy, gm. Wielick, pow. kowelskiego.

Szkola mieści się w budynku własnym. Przy szkole jest mieszkanie dla kierownika składające się z 2-ch pokoi i kuchni.

2) Publicznej szkoły powszechnej II stopnia o 5-ciu nauczycielach z polskim językiem nauczania i jęz. ruskim jako przedmiotem w Zabłociu, gm. Zabłocie, pow. kowelskiego.

Kandydaci ubiegający się o powyższe stanowiska winni odpowiadać warunkom przewi-

dzanym w art. 12 wyżej powołanej ustawy. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci posiadający dodatkowe, poza przepisanyymi, kwalifikacje zawodowe.

Podania należy wnosić w drodze służbowej do odpowiedniego Inspektora Szkolnego w terminie czterotygodniowym od daty ukazania się niniejszego konkursu w Dzienniku Urzędowym Kuratorium.

50

KOMUNIKATY

Zniżki kolejowe dla wycieczek szkolnych.

Kuratorium podaje do wiadomości, że Ministerstwo Komunikacji pismem z dnia 31 marca 1938 r. Nr GBzw. 286, skierowanym do Ministerstwa W. R. i O. P., zawiadomiło o wprowadzeniu ostatnio dalekoidących ulg kolejowych przy przejazdach młodzieży szkolnej „pociągami popularnymi szkolnymi”. Ulgata, wynosząca 80% od opłat normalnych, jest stosowana przy przejazdach wycieczek szkolnych, złożonych co najmniej z 600 uczestników.

Niezależnie od tego mniejsze wycieczki szkolne (co najmniej 10 uczestników) korzystają na Polskich Kolejach Państwowych z ulgi taryfowej 66% od opłat normalnych, przy czym na każdym 10 uczniów (uczenic) biorących udział w wycieczce, jedna niezamożna osoba uprawniona przewożona jest bezpłatnie, co pogłębia jeszcze stosowaną ulgę.

Świadczenia Przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” na rzecz uczącej się młodzieży, w formie wyżej wymienionych ulg, są bardzo znaczne i w żadnym przypadku nie mogą być rozszerzone.

Zmiany w składzie Komisji Egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół powszechnych.

Pan Kurator Okręgu Szkolnego Wołyńskiego zarządzeniem z dnia 28.IV.1938 r. Nr I-8608/38, mianował p. Franciszka Wittmana, p. o. Podinspektora Szkolnego Rowieńskiego w Równem, członkiem Komisji Egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół powszechnych rejonu VI, obejmującego powiat rówieński.

W związku z tym jak również wobec przeniesienia p. Franciszka Wittmana do innego obwodu szkolnego wygasł jego mandat, jako członka Komisji Egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół powszechnych rejonu VII obejmującego powiat sarneński.

Kurs wiedzy o Gdańsku w lecie roku bieżącego w Gdyni.

Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Gdyni i Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku urządzają w Gdyni w czasie od 26 czerwca do dnia 8 lipca b. r. kurs wiedzy o Gdańsku pod kierownictwem Rektora Kolegium Prof. Dra Tadeusza Hilarowicza, obejmujący całokształt wiadomości, dotyczących Gdańska. Program kursu obejmuje następujące przedmioty: Teren W. M. Gdańska. Rozmieszczenie nazwisk polskich na terenie W. M. Gdańska. Pomorze Gdańskie od roku 1308. Dzieje Gdańska w XIV i XV wieku. Gdańsk w XVI. Gdańsk w wieku XVII. Dzieje Gdańska w wieku XVIII (do rozbiorów). Gdańsk podczas rozbiorów i kongresu wiedeńskiego. Gdańsk w wieku XIX. Polskość w dawnym Gdańsku. Dzieje floty polskiej w XVI i XVII wieku. Wojsko polskie nad Bałtykiem w epoce Napoleońskiej. Prawne położenie Gdańska w dawnej Polsce. Handel Gdańska w historycznym rozwoju. Utworzenie W. M. Gdańska. Przemysł artystyczny, sztuka i zabytki w Gdańsku (z wycieczką). Gdańsk w literaturze polskiej. Życie kulturalne ludności polskiej w W. M. Gdańsku. Życie gospodarcze W. M. Gdańska. Szkolnictwo polskie na terenie W. M. Gdańska. Organizacja społeczeństwa polskiego na terenie W. M. Gdańska. Prawna sytuacja W. M. Gdańska. Sprawy celne na terenie W. M. Gdańska. Port Gdański. Wyniki współpracy portów Gdańska i Gdynińskiego.

Kurs przeznaczony jest dla młodzieży szkół wyższych, urzędników państwowych i samorządowych, nauczycielstwa i działaczy społecznych. Kierownictwo kursu zapewni uczestnikom kursu na ich życzenie mieszkanie z utrzymaniem w Gdyni w cenie około 4 zł. dziennie. Opłata za cały kurs wynosi 10 zł.

dla młodzieży szkół wyższych zł 5. Zgłoszenia uczestników kursu należy nadsyłać na ręce sekretarki kursu p. Haliny Szymańskiej, Warszawa 12 ul. Fałata 2 m. 32, przy czym w zgłoszeniu, oprócz dokładnych danych osobistych, należy podać czy zgłaszający się życzy sobie zarezerwowania dla niego w Gdyni pomieszczenia wraz z utrzymaniem względnie samego pomieszczenia.

Nauczycielskie obozy wodne nad jeziorem Narocz.

Komisja Wycieczkowa Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego w celu umożliwienia racjonalnego spędzenia wakacji letnich dla nauczycielstwa i pracowników oświatowych organizuje w okresie wakacji letnich roku bież. w lokalu Szkolnego Schroniska Wycieczkowego nad jeziorem Narocz (największe jezioro w Polsce)

nauczycielskie wypoczynkowe obozy wodne.

Schronisko położone jest nad samym brzegiem jeziora i wokół otoczone jest lasami sosnowymi, posiada budynek mieszkalny z pomieszczeniem w dużych salach i pokojach, z werandami z widokiem na jezioro, świetlicę, radio i telefon, oraz osobny budynek gospodarczy z kuchnią i jadalnią. Własna na miejscu elektrownia.

Przy schronisku jest plaża, basen do pływania, boisko do gier sportowych, plac tenisowy, kajaki, łodzie i żagłówki.

Odbywać się będzie w kompletach codziennie rano gimnastyka, organizowane będą gry sportowe: siatkówka, koszykówka, tenis i nauka pływania, pod kierownictwem wykwalifikowanych instruktorów (ek).

Dojazd do stacji kolejowej Narocz (bocznicą na linii Wilno—Królewszczyzna). Od stacji do schroniska 5 min. drogi. Czas przejazdu koleją z Wilna 5 godz., autobusem 3 godziny.

Dla ułatwienia wzięcia udziału większej ilości osób ustala się następujące okresy korzystania:

I okres	4.VII do 16.VII r. b.	(13 dni)
II	18.VII „ 30.VII „	„
III	1.VIII „ 13.VIII „	„
IV	16.VIII „ 28.VIII „	„

Ryczałtowa opłata za korzystanie z jednego okresu wynosi 6 zł., wpisowe i 30 zł (trzydzieści złotych) za kosztą mieszkania w sali i utrzymanie całkowite) posiłki trzy razy dziennie: śniadanie, obiad i kolacja).

Opłacający ryczałtowo za cały okres — korzystają bezpłatnie codziennie: z 1 godziny gimnastyki, 1 godziny nauki jazdy kajakiem,

1 godziny nauki pływania i 2 godziny zespołowych gier sportowych.

Można zapisywać się na jeden okres, bądź też na kilka, podając dokładnie, z których okresów chce się korzystać.

Osoby, które chcą spędzić lato nad jeziorem Narocz, muszą przesłać w terminie do 10.VI.1938 r. zgłoszenie do Komisji Wycieczk. K. O. Szk. w Wilnie, ul. Wolana 10, oraz wpłacić za pośrednictwem P. K. O. na Nr 700.002 (konto Komisji Wycieczkowej K. O. S. Wil.) jednocześnie wpisowe po 6 zł za każdy okres.

Przyjeżdżając nad Narocz, należy przynieść ze sobą 2 prześcieradła, koc i poduszkę.

Opłatę za utrzymanie i mieszkanie uiszcza się jednorazowo z góry w pierwszym dniu pobytu w schronisku.

W razie wcześniejszego wyjazdu przy opłatach ryczałtowych nie zwraca się żadnej należności.

Do zgłoszenia należy dołączyć znaczek na 25 gr. na odpowiedź, oraz dowód wpłacenia wpisowego (odcinek P. K. O.) Przesłane zgłoszenia bądź zapytania bez znaczka za 25 gr. pozostaną bez odpowiedzi.

Uczestnicy (czki) obozów wodnych przy przejazdach korzystają ze zniżki z ulgi w wysokości 66%. Zaświadczenie wydane na zniżkę uprawnia do wykupienia biletów ulgowych bezpośrednio na stacji kolejowej.

Celem zapewnienia całkowitego bezpieczeństwa dla osób przybywających nad jezioro Narocz, Kuratorium określiło miejsce dla jazdy kajakami i łodziami żeglarskimi oraz ustaliło całodienne dyżury ratowniczej łodzi motorowej.

Nauczycielski kurs żeglarski nad jeziorem Narocz.

Komisja Wycieczkowa Kuratorium O. Szk. Wil. organizuje kurs żeglarski:

- 1) w czasie od 4 lipca do 30 lipca r. b.;
- 2) w czasie od 2 sierpnia do 27 sierpnia r. b.

Kurs organizowany będzie w dwu grupach: męskiej i żeńskiej o dwu stopniach, dla zaawansowanych w żeglarskim i osobno dla początkujących.

Program kursu obejmuje: codzienną gimnastykę, wiosłowanie w kajakach, pływanie, żeglarskie i zespołowe gry sportowe.

Zakwaterowanie i utrzymanie w szkolnym schronisku wycieczkowym nad jeziorem Narocz, dojazd do st. kol. Narocz (bocznicą na linii Wilno—Królewszczyzna) od stacji do schroniska 5 min. drogi. Opłata za utrzymanie i mieszkanie w czasie kursu 60 zł. i wpisowe — 12 zł. za korzystanie z taboru żeglarskiego i na koszt organizacyjne kursu.

Wpisowe należy wpłacać za pośrednictwem P. K. O. na Nr 700.002, na konto Komisji Wycieczkowej K. O. Szk. Wil.

Zgłoszenie wraz z dowodem wpłacenia wpisowego (odcinek P. K. O.) należy przysyłać bezpośrednio do Komisji Wycieczkowej K. O. Szk. Wil., ul. Wolana 10, w terminie do 10 czerwca r. b.

Uczestnicy (czki) przy przejazdach korzystają ze zniżki w wysokości 66% ulgi kolejowej.

Zaświadczenie wydane na zniżkę 66% uprawnia do wykupienia biletu ulgowego bezpośrednio na stacji kolejowej.

Wycieczki krajoznawcze po woj.: wileńskim, nowogrodzkim i białostockim.

Komisja Wycieczkowa Kuratorium Okr. Szkol. Wil. w Wilnie organizuje wycieczki:

- 1) w czasie od 3 do 23 lipca r. b. i
- 2) w czasie od 3 do 23 sierpnia r. b.

Program zwiedzania obejmuje: Wilno, Żułów, Narocz, Brasław, Troki, Druskieniki, Grodno, Augustów, Serwy, Suwałki, Wigry, Nowogródek, Szlakiem Mickiewiczowskim, Czombrów, Worończa, Tuhanowicze, Horodyszcze do Świteży, a następnie Mir i Nieśwież.

Punkt zborny wycieczki w Wilnie, Szkolne Schronisko Wycieczkowe, ulica Królewska, ogród pobernardyński, zakończenie wycieczki w Stołpcach.

Przejazdy w czasie wycieczki odbywać się będą głównie koleją, a poza tym autobusem, statkiem i końmi. Piesze przemarsze nie przewidziane.

Koszta utrzymania, noclegów i zwiedzania wynoszą 60 zł. koszt przejazdu z Wilna po przez wymienione miejscowości do Stołpców — 30 zł. oraz wpisowe 10 zł. na ogólne koszty organizacyjne. Ogólny koszt wycieczki — 100 zł.

Wpisowe należy wpłacać za pośrednictwem P.K.O. na Nr 700.002, na konto Komisji Wycieczkowej K. O. S. Wil.

Zgłoszenia wraz z dowodem wpłacenia wpisowego (odcinek P. K. O.) należy przysyłać bezpośrednio do Komisji Wycieczkowej K.O.S. Wil. w Wilnie, ul. Wolana 10, w terminie do 10 czerwca r. b.

Uczestnicy (czki) przy przejazdach do Wilna i w powrotnej drodze korzystają ze zniżki w wysokości 66%.

Zaświadczenie, wydane na zniżkę 66%, uprawnia do wykupienia biletów ulgowych bezpośrednio na stacji kolejowej.

Kurs nauczycielski żeglarski w Trokach.

Komisja Wycieczkowa Kuratorium O. Szk. Wil. organizuje Kurs Żeglarski:

- 1) w czasie od 5 lipca do 25 lipca r. b.;
- 2) w czasie od 5 sierpnia do 25 sierpnia r. b.

Kurs organizowany będzie w dwu grupach: męskiej i żeńskiej.

Program Kursu obejmuje: codzienną gimnastykę, wiosłowanie w kajakach, pływanie, żeglarstwo i zespołowe gry sportowe.

Zakwaterowanie i utrzymanie w lokalu Liceum Pedagogicznego. Dojazd do st. Wilno, albo Landwarów, a następnie autobusem do Trok. Opłata za utrzymanie i mieszkanie w czasie Kursu — 50 zł. i wpisowe 12 zł. — za korzystanie z taboru żeglarskiego i na koszt organizacyjne Kursu.

Wpisowe należy wpłacać za pośrednictwem P.K.O. na Nr 700.002, na konto Komisji Wycieczkowej K. O. Szk. Wil.

Zgłoszenie wraz z dowodem wpłacenia wpisowego (odcinek P. K. O.) należy przysyłać bezpośrednio do Komisji Wycieczkowej K. O. S. Wil., ul. Wolana 10, w terminie do 10 czerwca r. b.

Uczestnicy (czki) przy przejazdach korzystają ze zniżki w wysokości 66% ulgi kolejowej.

Zaświadczenia wydane na zniżkę 66% uprawnia do wykupienia biletów ulgowych bezpośrednio na stacji kolejowej.

Wycieczki krajoznawcze.

Komisja wycieczkowa K. O. S. organizuje dla nauczycielstwa w okresie wakacyj szkolnych następujące wycieczki:

1. *Wycieczka nad morze.* Uczestnicy (czki) wycieczki zwiedzą Wilno, Warszawę, Płock, Toruń, Gdynię i Gdańsk. Przejazdy z Warszawy do Płocka, a następnie z Tczewa do Gdyni odbędą się statkiem a inne trasy — koleją. Termin wycieczki *od 2 do 10 lipca r. b. (8 dni)*. Koszta obejmujące przejazdy kolejowe, statkiem, noclegi, wyżywienie i koszt zwiedzania wynoszą od osoby 60 zł. (sześćdziesiąt zł.).

2. *Wycieczka do Lwowa.* Uczestnicy (czki) zwiedzą: Wilno, Krzemieniec, Lwów, Drohobycz, Borysław i Truskawiec. Termin wycieczki od 2 do 10/VII b. r. (8 dni). Koszta całkowite: przejazdy, noclegi, wyżywienie i zwiedzanie od osoby wynosi 60 zł. (sześćdziesiąt zł.).

3. *Wycieczka naokoło Polski.* Uczestnicy (czki) zwiedzą Wilno, Lwów, Kraków, Zakopane, Katowice, Poznań, Toruń, Gdańsk, Gdynię, Łódź i Warszawę. Termin wycieczki od 2 do 20 lipca b. r. (18 dni). Koszt, obejmujący przejazd koleją, wyżywienie, noclegi i zwiedzanie wynosi od osoby 120 zł. (sto dwadzieścia zł.).

Uwaga: Osoby, które chcą wziąć udział w wycieczce powinny przesłać w terminie do 5 czerwca zgłoszenie bezpośrednio do Komisji Wycieczkowej K. O. S. W. w Wilnie, ul. Wolana 10 (tel. 20 93), oraz wpłacić 20 zł. (dwadzieścia zł.) jako część opłaty na wycieczkę. Pieniądze należy wpłacać za pośrednictwem

P. K. O. na Nr 700.002, konto Komisji Wycieczkowej K. O. S. Dowód wpłacenia pieniędzy dołączyć do zgłoszenia. Pozostałą należność trzeba będzie wpłacić w pierwszym dniu wycieczki. Koszta wycieczki obejmują przejazd od Wilna poprzez wszystkie wymienione miejscowości do Wilna, gdzie następuje rozwiązanie wycieczki.

Uczestnicy przy przejazdach do Wilna i w powrotnej drodze korzystają ze zniżki w wysokości 50% (jest to większa zniżka, niż ta z której korzysta nauczycielstwo przy zwykłych przejazdach za legitymacją służbową).

Zaświadczenie wydane na zniżkę 50% uprawnia do wykupienia biletów ulgowych bezpośrednio na stacji kolejowej.

Oddział skupu ziół leczniczych w Równem.

Firma R. Barcikowski S. A. w Poznaniu uruchomiła w Równem, przy ul. Hallera 11, oddział swój za pośrednictwem którego skupuje zioła lecznicze dla Oddziału Handlu Zamorskiego w Porcie Gdyńskim na eksport.

Komunikując o powyższym Kuratorium prosi Kierownictwa Szkół aby ze swej strony zechciały powiadomić miejscową ludność o istnieniu i zadaniu tego Oddziału.

Komunikat o wydawnictwie p. t. „Zabytki Sztuki w Polsce”.

Ministerstwo W. R. i O. P. rozpoczęło wydawanie drukiem polskiego inwentarza zabytków sztuki, który ma układ topograficzny, odpowiadający administracyjnemu podziałowi Rzeczypospolitej na województwa i powiaty. Stosownie do podziału obszaru Państwa na szesnaście województw i m. st. Warszawę całość inwentarza rozpada się na siedemnaście części, z których każda oznaczona jest cyfrą rzymską, odpowiadającą nazwom wspomnianych jednostek terytorialnych w alfabetycznym ich porządku, a to: I Białostockie, II Kieleckie, III Krakowskie, IV Lubelskie, V Lwowskie, VI Łódzkie, VII Nowogrodzkie, VIII Poleskie, IX Pomorskie, X Poznańskie, XI Stanisławowskie, XII Śląskie, XIII Tarnopolskie, XIV m. st. Warszawa, XV Warszawskie, XVI Wileńskie, XVII Wołyńskie. Na każdą z tych części składa się stosownie do podziału województw na powiaty pewna ilość zeszytów, odpowiadająca w zasadzie ilości powiatów w danym województwie. Inwentarze powiatów nie są wydawane w porządku alfabetycznym, lecz dowolnym, uwzględniającym najpierw tereny o zabytkach szczególnej wartości, lub takie, do których zebrane już zostały kompletne materiały inwentaryzacyjne. Miejscowości, opracowane w poszczególnych zeszytach, ułożone są natomiast w porządku alfabetycznym. Zeszyty aczą się w tomy, obejmujące przeciętnie około

400 stron druku, przy czym każdy zeszyt obok swej własnej paginacji posiada bieżącą paginację danego tomu. Do poszczególnych zeszytów dodana jest mapa rozmieszczenia zabytków architektury, na której za pomocą odpowiednich znaków i barw oznaczony jest rodzaj i styl zabytków. Każdy tom zaopatrzony jest w indeks przedmiotów, osób i miejscowości. Do ostatniego tomu każdej części dodaje się mapę orientacyjną dla całego województwa, na której poszczególne powiaty oznaczone są cyframi odnośnego tomu i zeszytu, co ułatwia odnalezienie ich w obrębie danej części. Zaznacza się w końcu, iż zamieszczone w inwentarzu zdjęcia architektonicznopomiarowe reprodukowane są z reguły w skali 1:500 (1 cm na planie = 5 m w naturze), co ułatwia wzajemne ich porównywanie pod względem rozmiarów. Do wyjątków należą jedynie bardzo małe a z punktu widzenia historii sztuki szczególnie interesujące budowle lub szczegóły architektoniczne, które publikowane są w większej skali, przy czym odchylenia te zaznaczane są każdorazowo pod odnośną reprodukcją.

Pewne odstępstwo od przedstawionych powyżej norm wprowadzono jedynie przy miastach o wielkiej ilości zabytków, które wypełniają z natury rzeczy większą ilość zeszytów. Oznaczone są one wprowadzicie cyframi rzymskimi części, w której skład wchodzi, każde z nich posiada jednak własną numerację tomów z dodaną przy niej porządkową literą literą alfabetu łacińskiego. Ta odrębna numeracja umożliwia równoczesne wydawanie drukiem inwentarzy powiatów i bogatych w zabytki miast na terenie danego województwa.

Skład główny: Gebethner i Wolff, Warszawa.

Komunikat o polskich tablicach do nauczania ratownictwa.

Koło Wydawnicze oficerów korpusu sanitarnego (Warszawa, Górnośląska 45), wydało pierwszą serię tablic ratownictwa pod tytułem: „pomoc rannym oraz ich transportowanie”, zawierającą 44 barwnych rysunków na 16 tablicach wielkości 81 × 57 cm. Cena kompletu wynosi zł. 13 — prócz kosztów przesyłki poczt.

Koło Wydawnicze może także dostarczyć kompletów naklejonych na tekturę, na płótno bez wałków, lub z drewnianym wałkiem. Tablice służą do nauki bandażowania i nakładania opatrunków. Wykonanie ich jest bardzo staranne i ułatwia pracę osób wykładających technikę ratowniczą.

Tablice te nadają się dla wszystkich organizacji młodzieży przewidujących w swych programach szkolenie tego rodzaju, np. dla Kół Młodzieży P. C. K., harcerstwa, przysposobienie wojskowego i t. p.

Ponieważ dotychczas były w użyciu w szkołach tablice pochodzenia zagranicznego, a tablice „Koła Wydawniczego oficerów korpusu sanitarnego” nie ustępują w niczym najlepszym tablicom obcym, zasługują one na gorące poparcie.

W druku są dalsze serie tablic, a mianowicie:

Seria II — Krwotoki i ich opanowanie.

Seria III — Złamanie, zwicnięcie i unieruchomienie.

Seria IV — Pomoc w nagłych wypadkach.

Seria V — Transport rannych i chorych oraz osobna seria p. t. „Ratownictwo i leczenie zagazowanych”.

W opracowaniu znajdują się: „Budowa ciała ludzkiego”, „Higiena i Służba sanitarno-techniczna”.

Tablice ratownictwa zostały zalecone przez Ministerstwo W. R. i O. P. w komunikacie zamieszczonym w Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 3, poz. 73 z 1937 r. (Nr O-10816/38).

Księga Jazdy Polskiej.

Kuratorium zawiadamia, że Komitet Księgi Jazdy Polskiej przy pomocy kawalerzystów, pisarzy, artystów malarzy i grafików pod redakcją naczelną gen. Wieniawy-Długoszewskiego, przystąpił do wydania monumentalnego dzieła p. t. „Księga Jazdy Polskiej”.

Dzieło zbiorowe kawalerzystów, nad którym Wysoki Protektorat objęli Pan Marszałek Polski Edward Śmigły Rydz, J. E. ks. Biskup Polowy Gawlina i Dowódcy Kawalerii, przedstawi wspaniałe karty historii naszej kawalerii w epokach: przedrozbiorowej, porozbiorowej i Polsce odrodzonej. Obejmuje ogółem 400 stron druku in quarto, na papierze bezdrzewnym, ozdobione 24 planszami barwnymi, oraz kilkuset ilustracjami, rysunkami i wykresami taktycznymi. Całość w ozdobnej oprawie.

Adres administracji wydawnictwa — Warszawa, Bagatela 8, tel. 9-14-55.

Konkurs na stypendia

Wzorem lat ubiegłych *Książnica-Atlas S. A.* ufundowała na rok szkolny 1938/39 *sześćdziesiąt stypendiów* dla ubogich uczniów szkół średnich w wysokości po 100 zł. każde. W bieżącym roku nasza Spółka wypłaci następujące stypendia:

1. Dwanaście stypendiów uczniom (uczennicom) szkół ogólnokształcących, odznaczającym się zamiłowaniem w nauce *języka polskiego*.

2. Dwanaście stypendiów uczniom (uczennicom) szkół średnich ogólnokształcących, odznaczającym się zamiłowaniem do *matematyki*.

3. Dziesięć stypendiów uczniom (uczennicom) szkół średnich handlowych, odznaczającym się zamiłowaniem do *historii*.

4. Sześć stypendiów uczniom (uczennicom) szkół średnich ogólnokształcących, odznaczającym się zamiłowaniem w nauce *geografii*.

5. Pięć stypendiów uczniom (uczennicom) szkół średnich ogólnokształcących, odznaczającym się zamiłowaniem w nauce *języków nowożytnych*.

6. Pięć stypendiów uczniom (uczennicom) szkół średnich ogólnokształcących, odznaczającym się zamiłowaniem w nauce *filologii klasycznej*.

7. Dziesięć stypendiów uczniom (uczennicom) szkół średnich ogólnokształcących, odznaczającym się dobrymi postępami w nauce *przedmiotów handlowych*.

Powyższe stypendia będą wypłacane w dniu Święta Niepodległości 11 listopada 1938 r. za pośrednictwem Dyrekcji Zakładu, do którego dany uczeń uczęszcza.

Zarząd Ski Akc. „Książnica-Atlas” prosi uprzejmie wszystkie Dyrekcje szkół średnich ogólnokształcących, liceów, oraz szkół handlowych, aby raczyły w porozumieniu z Radą Pedagogiczną podać do wiadomości naszej Spółki za pomocą dołączonego druku, w terminie do 10 października 1938 r., imię i nazwisko ucznia (uczennicy), zasługującego na otrzymanie jednego z wyżej wymienionych stypendiów.

Przyznanie stypendiów nastąpi na posiedzeniu Rady Nadzorczej drogą losowania. Dlatego obok nazwiska ucznia, zakładu do którego uczęszcza, właściwego województwa oraz przedmiotu, w którym uczeń (uczennica) celuje, nie należy podawać żadnego uzasadnienia.

Zarząd

Spółki Akcyjnej Książnica-Atlas

Lwów, ul. Czarnieckiego 12
Warszawa 1, Nowy-Świat 59

(Po dokładnym wypełnieniu przesłać w kopercie).

..... dnia 1938 r.

Do

ZARZĄDU Ski Akc. KSIĄŻNICY-ATLAS

we Lwowie

ul. Czarnieckiego 1. 12

Dyrekcja
w województwo
w porozumieniu z Radą Pedagogiczną przedstawia jako kandydata na jedno ze stypendiów, wyszczególnionych w piśmie W. Panów z dnia 1 czerwca 1938 r.

.....
Imię i nazwisko
ucznia (uczennicy) klasy tutejszego
Zakładu, odznaczającego (odznaczającą) się
zdolnościami i zamiłowaniem w nauce

.....
Przedmiot nauki

.....
Podpis
Pieczęć Zakładu

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Wskazówki ogólne, rysunki i tok pracy przy sporządzaniu koniecznych pomocy szkolnych.

Obcinanie butelek:

Naznaczyć na butelce atramentem linię cięcia. Wzdłuż tej linii zrobić ostrym pilnikiem nacięcie długości około 1 cm. Rozżarzyć węgielek nad lampką spirytusową i przykładać naprzemian do jednego i drugiego końca nacięcia zrobionego pilnikiem — aż do pęknięcia szkła. Następnie posuwać węgielek dookoła butelki w miarę pękania. Miejsca przecięcia oszlifować na płycie szklanej posypanej proszkiem karborundowym zwilżonym terpentyną.

Zamiast płyty szklanej i proszku karborundowego można użyć płyty z piaskowca polanej wodą.

Sporządzanie węgielków do cięcia butelek:

Materiał: 90 gr. węgla drzewnego sproszkowanego (najlepiej lipowego), 2 gr. saletry, 1 gr. żywicy benzoesowej, $2\frac{1}{2}$ gr. tragakantu.

Wszystko dobrze w moździerzu sproszkować, zmieszać i wsypać do miseczki. Zrobić rzadki roztwór gumy arabskiej. Następnie, dolewając do miseczki trochę gumy arabskiej, ugnieść z mieszaniny ciasto. Z tego ciasta uformować laseczki kształtu ołówka i dobrze je wysuszyć.

(Wszystkie składniki nabyć można w składzie aptecznym lub aptece).

Klej stolarski:

Tabliczkę kleju potłuc na małe kawałki, wrzucić do naczynia i zalać zimną wodą. Po kilku godzinach (około 10), gdy klej już dobrze napęczniał zlać wodę, klej zaś zagotować na wolnym ogniu. Ażeby uniknąć przepalenia się kleju, wstawić naczynie z klejem do drugiego naczynia napełnionego wodą i tak gotować.

Utrwalanie drewna:

Pokostowanie: Pociągnąć drewno pokostem używając do tego miękkiego pędzla.

Woskowanie: Roztopić w naczyniu wosk podgrzewając na wolnym ogniu, a po odstawieniu z ognia dolać do niego terpentyny w stosunku 1:1. Powstałą masę dobrze wymieszać. Następnie nabierać trochę tej masy na szmatkę i wcierać w drewno.

Politurowanie: Przygotować politurę rozpuszczając szelak w spirytusie do palenia w stosunku 1:10. Poza tym potrzebny jest olej lniany.

Przedmiot, który chcemy politurować oczyścić dobrze szklakiem i zapuścić olejem lniwym. Po wyschnięciu oleju pociągnąć kilkakrotnie pędzlem umoczone w politurze. Po 24 godzinach przetrzeć drobnym szklakiem. Następnie kawałek miękkiej szmatki lub waty zwilżyć dobrze politurą, zawinąć w lnianą szmatkę i ruchem kołowym pocierać przedmiot zwracając uwagę, by w jednym miejscu długo szmatki nie zatrzymywać. Za każdym razem, gdy szmatka okaże się już sucha ponownie zwilżyć watę politurą (nie za dużo). Gdy szmatka znacznie przylegać do przedmiotu i posuwać się z trudnością dać na powierzchnię przedmiotu kilka kropel oleju i pocierać dalej aż do połysku.

Zwraca się uwagę, że politurowanie wymaga pewnej wprawy i doświadczenia dlatego zaleca się najpierw w tym kierunku przeciwzyć się, używając w tym celu kawałka niepotrzebnej deski.

Komu nie zależy na efektownym wykończeniu wykonanej pomocy szkolnej, niech lepiej ograniczy się do zwyczajnego pociągnięcia pokostem lub woskowaniem.

Można również nabyć politurę już gotową w sklepach z farbami.

LEJEK i KIEŁKOWNIK.*Materiał:*

Butelka $\frac{1}{2}$ l. Kurek. 7 cm.
rurki szklanej. Bibuła.

Tok pracy:

- Przeciąć butelkę jak wskazuje fig. 1.
- Miejsca cięcia na obu częściach dobrze oszlifować.
- W korku wywiercić wzdłuż wypalić otwór o średnicy posiadanej rurki.
- Rurkę na jednym końcu zeszlifować skośnie, drugi koniec wsunąć do otworu w korku i całość umieścić w szyjce butelki (fig. 2).

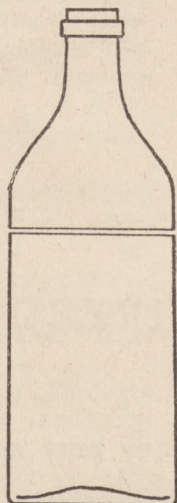


Fig. 1

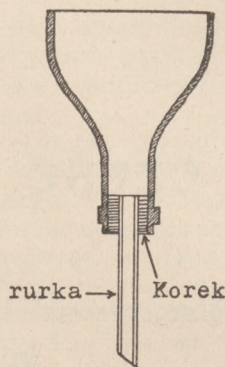


Fig. 2

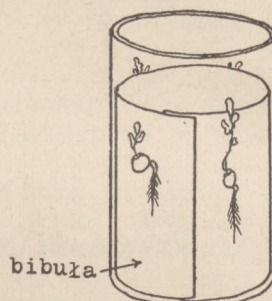


Fig. 3

- Drugą część butelki wyłożyć wewnątrz bibułą (fig. 3).
- Pomiędzy ścianą butelki a bibułą umieścić nasiona.
- Na spód naczynia nalać trochę wody.

Używając butelek różnej wielkości i stosując różne wysokości cięcia można wykonywać w ten sposób parowniczkę, szklanczki na wodę, miseczki do farb z dużych zaś butli szklanych akwaria.

SPIRYTUSÓWKA.

Fig. 1

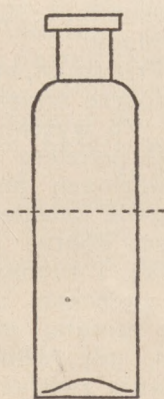
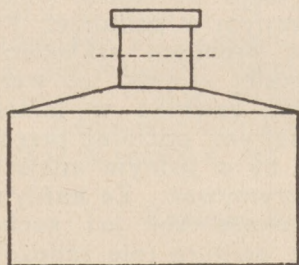


Fig. 2

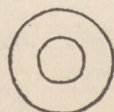
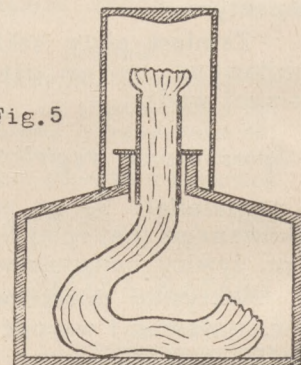


Fig. 3



Fig. 4

Fig. 5

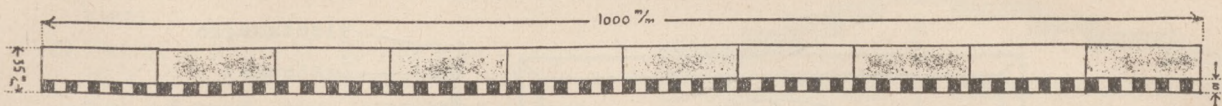
*Materiał:*

Butelka z atramentu i mała butelka od lekarstw. Kawałek blachy. Nici bawełniane.

Tok pracy:

- Odciać węgielkiem szyjkę butelki od atramentu na wys. około 7 mm—fig. 1.
- Wyciąć z blachy pierścień o średnicy szyjki butelki i otworze wewnętrznym 6 mm — fig. 3.

- Wyciąć z blachy prostokąt o wym. 25×20 mm zwinąć w rurkę i wsunąć do połowy w otwór pierścienia — fig. 4.
- Przeciąć drugą butelkę na wys. około 35 mm od podstawy. Część dolna posłuży, jako nakrywka na palnik.
- Sporządzić z nici bawełn. knot o przekroju rurki w palniku.
- Wszystko złożyć jak wskazuje fig. 5.

METR SZTYWNY.**Materiał:**

Deska olchowa. Tusz czarny i czerwony.
Politura stolarska lub pokost. Szklak.

Tok pracy:

- Wystrugać listewkę o podanych na rysunku wymiarach,
- Oczyszczyć dobrze szklakiem.

- Oznaczyć ołówkiem dm. i cm. jak na rysunku.
- Po śladach ołówka porobić nacięcia ostrym dłotem lub nożem.
- Co drugi dm. pokolorować tuszem czerwonym, co drugi zaś cm. tuszem czarnym.
- Po zupełnym wyschnięciu tuszu zapoliturować, lub pociągnąć pokostem.

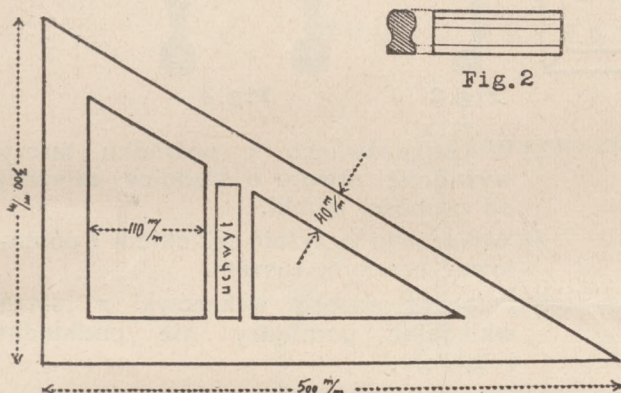
KĄTOWNICA.

Fig. 2

Fig. 1

Materiał:

Klejonka o grub. 6 mm. Kłoczek drewniany o wym. $100 \times 40 \times 25$ mm. Klej stol. Szklak. Politura lub pokost. 2 wkrętki 25 mm.

Tok pracy:

- Wyciąć z klejonki trójkąt o wymiarach jak na rysunku.
- Oczyszczyć drobnym szklakiem.
- Brzegi pociągnąć rzadkim klejem stolarskim.
- Z klocka wykonać uchwyt, jak na fig. 2.
- Całość zapoliturować lub pociągnąć pokostem.
- Przymocować wkrętkami uchwyt.

B L O K.**Materiał:**

Klejonka 5 mm. o wym. 80×40 mm. i kawałek klejonki 3 mm. o wym. 35×35 mm. 20 cm. drutu żelaznego. Szklak. Pokost.

Tok pracy:

- Z klejonki grubszej wyciąć krzywką 2 koła o prom. 35 mm. i z cieńszej 1 koło o prom. 30 mm.
- W środku kół wywiercić otwory na oś o średn. 2 mm.
- Wszystkie 3 koła, umieszczając mniejsze wewnątrz, zbić gwoździkami lub skleić klejem stol. (fig. 1).
- Oczyszczyć dobrze szklakiem i pociągnąć pokostem.
- Wykonać z drutu uchwyt według kształtu i wymiarów podanych na fig. 2. Końce uchwytu zawinąć (fig. 3).

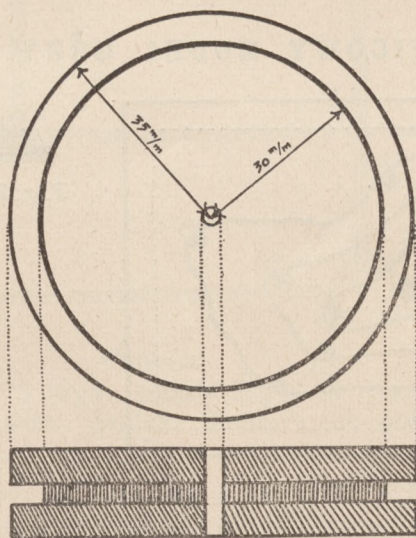


Fig. 1

Fig. 3

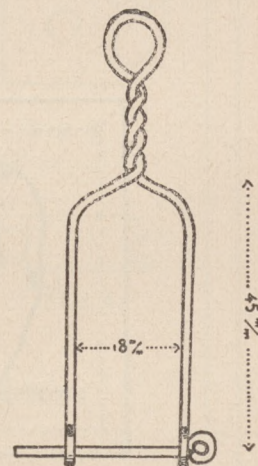
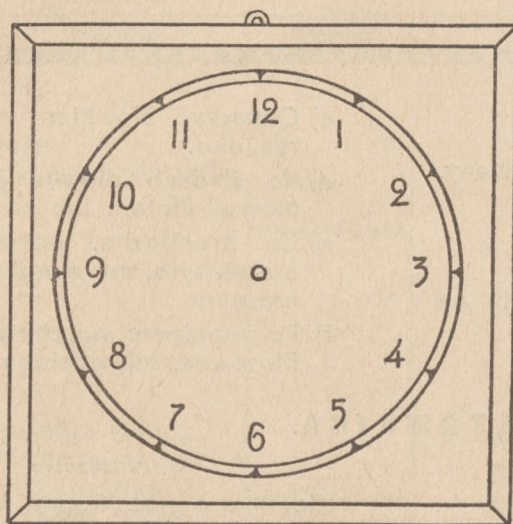


Fig. 2

- Wszystko złożyć. Oba końce osi zrobionej z tego samego drutu również zawinąć.

MODEL ZEGARA.



Listewka

Fig. 1

Materiał:

Klejonka 3 mm. o wym. 520×430 mm.
Papierowa tarcza zegarowa. Śrubka z muterką
o dług. 18 mm. Szkłak. Klej stolarski.

Tok pracy:

- Nakleić na klejonkę rzadkim klejem stolarskim papierową tarczę zegarową.
- Naciąć z klejonki 4 listewki o wym. 430×15 mm. i obić nimi tarczę (fig. 1).
- Wyciąć krzywką z klejonki wskazówki (fig. 3).

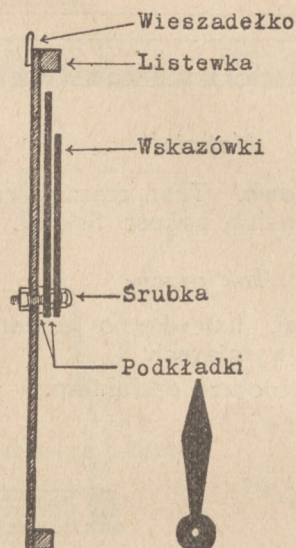


Fig. 2



Fig. 3

- W wskazówkach i pośrodku tarczy wywiercić otwory o średnicy zależnej od grubości śrubki.
- Wskazówki oczyścić szkłakiem i pomalować czarnym tuszem.
- Połączyć śrubką wskazówki z tarczą wkładając pomiędzy nie podkładki z tektury.
- Przebić wieszadełko z drutu.

UWAGA: Wymiary są dostosowane do tarcz zegarowych wydanych przez Drukarnię Państwową w Łodzi.

WARSTWICOWY MODEL GÓRY (ruchomy).

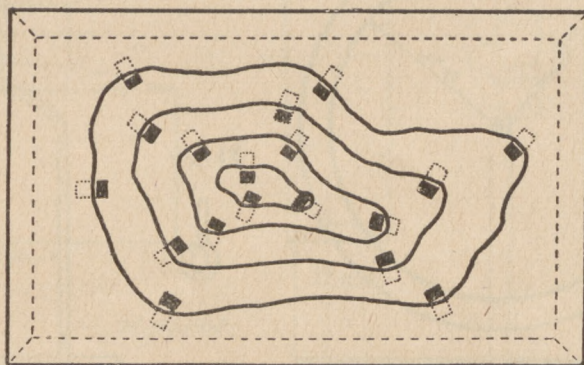


Fig. 1

Materiał:

Kawałek klejonki 6 mm. lub grubszej
o wym. 70×30 mm. Blacha. Gwoździiki
 $10 \frac{1}{2}$ mm. Klej stolarski. Szkłak. Farby.

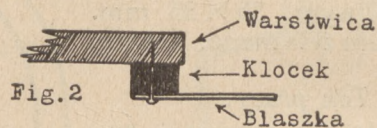


Fig. 2

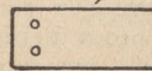


Fig. 3

Tok pracy:

- Wyciąć z klejonki 2 prostokąty o wym. 30×18 mm.
- Na jednym z nich narysować ołówkiem warstwicę i wyciąć krzywką (fig. 1).

- c) Wycięte części dobrze oczyścić szklakiem.
- d) Naciąć z klejonki 30 klocków o wym. $10 \times 10 \times 6$ mm. i przykleić je klejem stol. *od spodu* przy zewnętrznych brzegach warstw. Miejsca przyklejania klocków są zaznaczone na fig. 1 ciemnymi kwadracikami.
- e) Naciąć tyle blaszek ile jest klocków i przybić gwoździkami do klocków. Sposób przybicia wskazuje fig. 2.
- f) Wyciąć z klejonki listewki o szer. 15 mm. i obić nimi dokoła cały prostokąt (fig. 1).
- g) Jako dno przybić drugi prostokąt wycinając w nim uprzednio naprzeciw

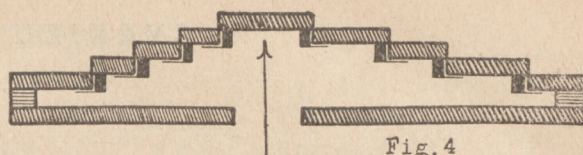


Fig. 4



Fig. 5

najmniejszej warstwy otwór o średn. 25 mm. (fig. 4).

- h) Warstwy pokolorować według skali barw na mapie.

Fig. 4 i 5 wskazują w przekroju warstwy podniesione i opuszczone.

MODEL METRA SZEŚCIENNEGO.

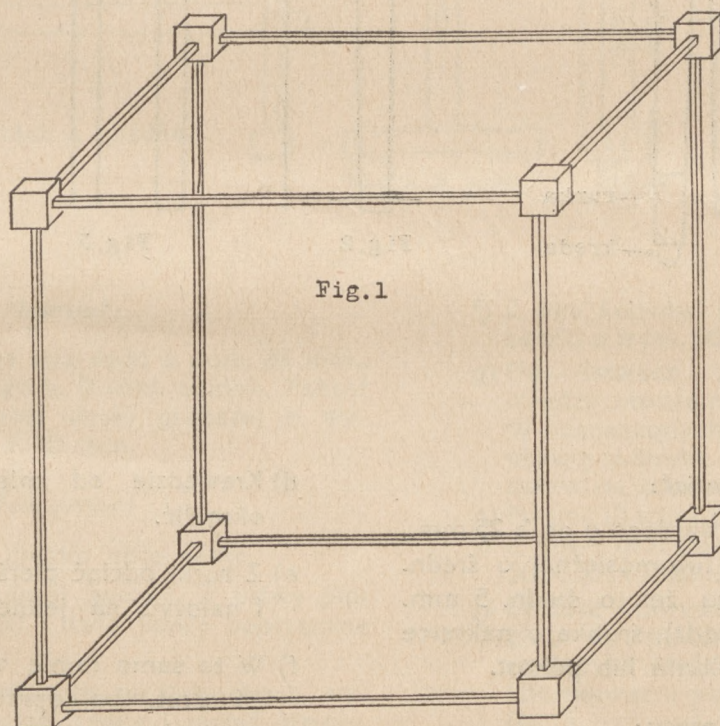


Fig. 1

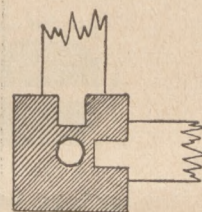


Fig. 2

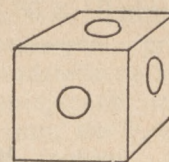


Fig. 3

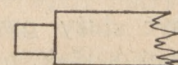
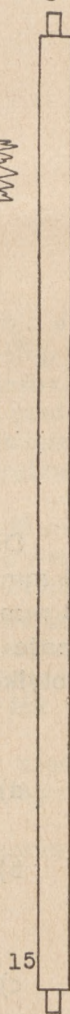


Fig. 4

Fig. 5



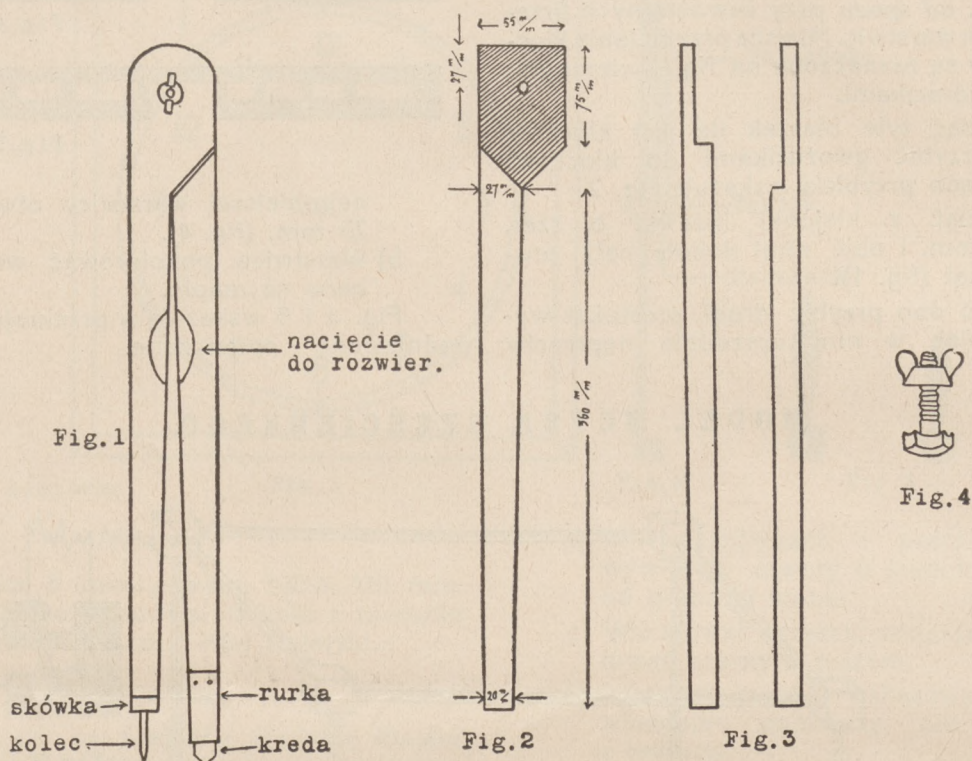
Material:

Deska z drzewa twardego o wym. $1000 \times 200 \times 18$ mm. i klocek z drzewa twardego o wym. $340 \times 45 \times 45$ mm. Szklak. Politura lub pokost.

Tok pracy:

- a) Naciąć i wystrugać z deski 12 beleczek o wym. $970 \times 15 \times 15$.
- b) Z obu końców każdej beleczki naciąć okrągłe czopy o dług. 15 i średn. 10 mm. (fig. 4 i 5).
- c) Klocek wystrugać do wym. $320 \times 40 \times 40$ mm. i pociąć na 8 równych sześcianków.
- d) Płaszczyzny przecięcia wyrównać pilnikiem i oczyścić szklakiem.
- e) W 3 ściankach każdego sześcianka wywiercić pośrodku otwory o średn. 10 mm. do głębokości 20 mm. (fig. 2 i 3).
- f) Czopy beleczek dopasować do otworów w sześciankach.
- g) Całość po oczyszczeniu szklakiem pociągnąć pokostem lub zapoliturować.
- h) Złożyć jak wskazuje fig. 1.

CYRKIEL DO TABLICY.

*Materiał:*

Deska z drzewa twardego o grub 25 mm., 60 mm. rurki żelaznej lub mosiężnej o średn. 18 mm., 70 mm. drutu żel. o średn. 5 mm. (może być duży gwóźdź), śrubka o nakrętce motylkowej, szklak, politura lub pokost.

Tok pracy:

- a) Wystrugać dwa klocki o wymiarze $360 \times 55 \times 20$ mm.
- b) Na każdym klocku narysować ołówkiem kształt ramienia cyrkla jak na fig. 2.
- c) Część zakreskowaną wyciąć do połowy grubości klocka (fig. 3 przedstawia boki ramienia cyrkla od wewnątrz i zewnątrz).
- d) Krawędzie od miejsca wycięcia zaokrąglić.
- e) Z rurki odciąć pierścień o szer. 10 mm. i nałożyć na jedno z ramion cyrkla.
- f) W to samo ramię wbić do głębokości 25 drut, po uprzednim nawierceniu ramienia wiertłem. Koniec drutu zaostriżyć.
- g) Pozostałą część rurki nałożyć na drugie ramię do połowy jej długości i przy mocować gwoździkami.
- h) Oba ramiona złożyć, wywiercić u góry otwór jak na fig. 2 i połączyć śrubą.
- i) Całość oczyścić dobrze szklakiem i za politurować wzgl. pociągnąć pokostem.

HUMSKI STEFAN

Nauczyciel w Bielskiej - Woli
obecnie słuchacz II-go kursu
P. I. R. R. w Warszawie

Praca ręczna jako czynnik rozwoju intelektualnego dziecka.

Niemal wszyscy najwybitniejsi filozofowie i pedagodzy poczynawszy od Komeńskiego do chwili obecnej podkreślają doniosłą rolę jaką spełniają zajęcia praktyczne w ogólnym rozwoju dziecka. W historycznym rozwoju tego przedmiotu widzimy wprowadzenie zmiany, zachodzące w samym ujmowaniu zagadnienia. Idea przewodnia od Gaudiga pozostaje do dzisiaj niezmienną i nawszkroś aktualną. Kształcenie duszy dziecka drogą zmysłowego, bezpośredniego przeżywania rzeczywistości, kształcenie intelektualnego rozwoju dziecka przez systematyczne kształcenie zmysłów, wyobraźni i pamięci, oto zasady, które pozostały do dziś niezmiennione.

Rozwój ośrodków mózgowych, a praca ręczna.

Nowa psychologia wychowawcza nie czyni różnicy między pracą fizyczną a umysłową. Badania eksperymentalne psychologów wykazały ścisłą zależność między systemem nerwowym i pracą ręczną, a duchowymi objawami. Źródłem wszelkiego poznania, jest świat zewnętrzny. Zatem wszelkie wrażenia, jakie przenikają za pośrednictwem zmysłów do duszy dziecka idą od zewnątrz. Ruchy człowieka nie mogą się dokonywać bez współdziału umysłu. Dzieci wydatnie opóźnione w rozwoju umysłowym objawiają równocześnie niedołęstwo ruchów. Później aniżeli dzieci normalne zaczynają siadać, chodzić i chwycić odpowiednie przedmioty. Każde ćwiczenie ręki oddziałuje na mózg i pozostawia na korze mózgowej pewien ślad — powoli i systematycznie dokonuje się rozwój odpowiednich komórek mózgowych. W miarę wykonywania nowych ruchów stają się czynne nowe centra mózgowe. Dowodem tej zależności jest stosunek prawej i lewej półkuli mózgu. Człowiek wykonuje pracę fizyczną przeważnie prawą ręką (wyjątek stanowi mańkut). Stąd lewa półkula mózgu lepiej jest rozwinięta niż prawa. Wiadomo bowiem powszechnie, że centra lewej półkuli kierują ruchami prawej strony ciała. W razie uszkodzenia np. centrum broca zanika zdolność wykonywania ruchów prawą ręką. Wiemy również z fizjologii, że komórki jednakowe o ile nie spełniają tych samych funkcji z czasem różnią się w swej budowie i dlatego ćwiczenie lewej ręki ma zapobiec tym różnicom. Praca ręczna przyczynia się zatem w dużym stopniu do wytworzenia owych złożonych i zróżnicowanych

ośrodków mózgowych i im ta praca będzie mniej mechaniczna, tym wpływ jej na czynności mózgu będzie większy.

Rola zmysłów w rodzaju duchowym dziecka.

Zasadniczą cechą psychiki dziecka jest jego wrodzona ciekawość, aktywność działania i instynktowny popęd do tworzenia. Jego dyspozycje oparte zrazu na zmysłowych przeżyciach, wyłaniają tym samym konieczność kształcenia zmysłów. Dzięki nim dziecko, zgodnie ze swymi naturalnymi popędami najbardziej bezpośrednio może się wyżywać i urabiać. Znaczenie zmysłów zwłaszcza dotyku w życiu człowieka oceniono już dawniej. Dowodem tego jest bardzo stary rysunek, przedstawiający rękę z umieszczonym na końcu palca wskazującego okiem. W rysunku tym niema bynajmniej przesady, nieznanemu artyście w ten sposób zaznaczył ważność zmysłu dotyku. Dla lekarza np. lub niewidomego zmysł dotyku zastępuje częściowo lub całkowicie zmysł wzroku. Wrażliwość dotykowa nie w każdym miejscu skóry jest jednakowo wrażliwa. Najczulsze są opuszki palców. Większą wrażliwość dotykową otrzymać można sztucznie lub przez ćwiczenia. Jeżeli naskórek zetniemy, obnażona skóra jest bardziej wrażliwa na dotyk. Okoliczność tą wykorzystują szulerzy-złodzieje i t. p. Rzecz prosta, że w ten sposób zwiększona wrażliwość dotykowa jest krótkotrwała. Szkoła pracy dąży do kształcenia zmysłu dotyku drogą naturalnych ćwiczeń, przy czym nie chodzi jej o korzyści tego rodzaju, o których wyżej wspomniałem, ale o korzyści duchowe jakie dziecko poprzez te zmysły zdobywa. Najwybitniejsi pedagogowie stwierdzają, że kształcenie zmysłów zmierza do ułatwienia spostrzegania, daje podstawy sądom, jest podstawową elementarną formą rozwoju całej osobowości dziecka. To też wszelkie początkowe nauczanie opierać się musi na pracy ręcznej, jako przedmiocie, który jest dla dziecka ważnym środkiem kształcenia wzroku i dotyku a tym samym wszystkich z nimi związanych dyspozycji psychicznych. Zadanie to zajęcia praktyczne spełniają w całej rozciągłości. One wymagają stałego używania zmysłu dotyku i wzroku przy pracy. Dotykiem dziecko ciągle sprawdza, czy przedmiot jest płaski, wypukły, okrągły i t. p. Dotykiem rozpoznaje gatunki metali, płótna, drzewa i t. p. Obserwacje dotykowe kontrolowane są wzrokowymi i naodwrot.

Wartość pracy dziecka uwarunkowana istnieniem wewnętrznej potrzeby.

Dziecko jest nadzwyczaj ciekawe. Ciekawość ta wyraża się w ustawicznych pytaniach, dziecko chciałoby wszystko wiedzieć, wszystko poznać. Często ku utrapieniu rodziców rwie, niszczy zabawki, aby tylko zaspokoić swoją ciekawość. Ta niszczyielska robota nie jest bynajmniej pozbawiona sensu. Przez takie napozór wrogie ustosunkowanie się do zabawek i innych przedmiotów dziecko samorzutnie wzbogaca swoją wiedzę, przysparza sobie szereg ruchów i nawyków. Na wszystko co jest nowe i niezwykle zwraca dziecko uwagę. Z pośród tych nowych rzeczy dokonuje się pewien dobór. Tylko te bodźce zostają zasymilowane, które odpowiadają jakiemuś głębszemu zainteresowaniu. Bodźce tej drugiej kategorii przeslizgują się po powierzchni umysłu i nie wzbogacają go wcale. Aby więc jakaś praca czy przedmiot pozostawił w umyśle dziecka jakiś ślad musi przyciągać i zatrzymywać na sobie uwagę. Już Lock zauważył, że dziecko uczy się bardzo chętnie, lecz czyni się je leniwym nie ucząc tego co go interesuje. Przedmiot czy czynność staje się interesującym dopiero wtedy, kiedy wiąże się z jakąś wewnętrzną potrzebą dziecka. Aby więc pobudzić władze dziecka należy wzbudzić w nim tę potrzebę. Często jeszcze słyszy się na lekcji starotypowe słowo „uważaj”, nauczyciel myśli, że to wystarczy aby dziecko uważało. Dziecko rzecz prosta na uwagę zareaguje ale po to tylko, by po chwili znów nie uważać. Nauczyciel uniknąłby niepotrzebnego przerywania toku lekcji, gdyby tak poprowadził zajęcia aby wywołał w dziecku potrzebę uważania, aby wywołał w umyśle dziecka zagadnienie, któreby miało dziecko ochotę rozwiązać. Rozbudzona uwaga dziecka trwać będzie tak długo, jak długo trwać będzie ta potrzeba poznania, poszukiwania, patrzenia, czy pracowania i samo przez się znikną te tradycyjne pobudki zewnętrzne jak kary, nagrody i t. p. gdyż zastąpione zostały pobudkami wewnętrznymi, których siła dynamiczna jest nieskończenie wielka. Zainteresowania młodzieży od 6 do 15 lat idą najczęściej w kierunku praktycznym. Zainteresowania teoretyczne wyłaniają się dopiero z czasem z zainteresowań praktycznych. Nie opierając nauki na tych zainteresowaniach, buduje się jak pisze Bohdan Nawroczyński w swoich „Zasadach nauczania” gmach bez fundamentu. Psychologia pedagogiczna stwierdza, że wyobrażenia wzrokowo-ruchowe pozostawiają w duszy dziecka trwalszy ślad aniżeli wyobrażenia słuchowe. W okresie przedszkolnym dziecko wzbogacało swój umysł prawie wyłącznie poprzez czynności, podobnie musi rozwijać się w szkole, jednak więcej, systema-

tyczniej i gruntowniej, bardziej celowo, przy czynnności jak już wspomniałem zawsze muszą się wiązać z jakąś wewnętrzną potrzebą. Zadaniem nauczyciela jest tak kierować pracą, aby tę potrzebę u dziecka wywołać. Możliwości wywołania tej wewnętrznej potrzeby są o wiele większe w zajęciach praktycznych niż innych przedmiotach. Zainteresowanie przy pracy ręcznej sięga zazwyczaj bardzo głęboko, ponieważ zainteresowania te wypływają dzięki związkom skojarzeniowym z wielu źródeł (użyteczność wykonywanego przedmiotu, praca w ogrodzie i wynikająca stąd chęć niesienia pomocy biednym rodzicom w wyżywieniu rodziny i t. p.

Rozwój myślenia i rozumowania poprzez zajęcia praktyczne.

Dziecko na zajęciach praktycznych jest czynne i mniej lub więcej twórcze. Oczywiście twórczości szkoła nauczyć nie może. Nauczanie polega na czymś innym, mianowicie na stwarzaniu pomyślnych warunków dla zjawiania się myślenia i twórczości. Twórczość zjawia się tam, gdzie nowa sytuacja wytwarza nowe problemy, domagające się od jednostki postawy twórczej. Żaden może przedmiot nie kształci tak myślenia jak zajęcia praktyczne. Prawie każda praca dostarcza tylu sytuacji wątpliwych i zawitych, te zaś powodują pojawienie i rozwój myślenia. Myśleniem tym kierują cele własne i tym samym myślenie to ma większą wartość. Zmienność i nowość decyduje o biegu myśli. Dewey odróżnia pięć momentów myślenia mianowicie: 1) wysunięcie zagadnienia, 2) wykrycie i określenie trudności, 3) nasuwanie się pomysłów co do ich rozwiązania, 4) krytyka tych pomysłów ze względu na wartość dla rozwiązania, 5) dalsze obserwacje i eksperymenty prowadzące do przyjęcia lub odrzucenia pomysłów. Rzecz prosta chodzi tu o myślenie logiczne-refleksyjne, gdyż myśl jako luźny bieg kojarzeń niema żadnej wartości kształcącej. Przebieg procesu myślenia najlepiej zilustruje przykład. Program nauki o przyrodzie martwej przewiduje na kl. VI między innymi zaznajomienie uczniów z budową dzwonka elektrycznego. Podczas wykładu napewno znajdzie się jakiś uczeń, który tak zainteresuje się tym zagadnieniem, że postanowi sobie wykonać dzwonek elektryczny na zajęciach praktycznych, by może sprawić rodzicom miłą niespodziankę. Przed przystąpieniem do pracy wykonanie dzwonka wydawało mu się łatwe i proste. W toku jednak pracy napotyka na mnóstwo trudności, które domagają się rozwiązania np. jak wykonać rdzeń, jak nawinąć drut, jak wykonać kontakty, przerywacz i t. p. Uczeń stwierdza, że wiadomości zdobyte na lekcji przyrody nie wystarczają, zaczyna wysuwać pomysły, rozstrząsać

je na wszelkie możliwe sposoby, by wreszcie je zastosować. Dzwonek jest zmontowany. Jednakże dalsze eksperymenty i obserwacje wykazują, że dzwonek działa wprawdzie, lecz krótko i pomimo, że prąd z ogniwa dochodzi dzwonek nie dzwoni. Uczeń zaczyna badać ogniwo — żarówka świeci a więc ogniwo jest w porządku. Bada przerywacz, styki — wszystko prawidłowo wykonane a jednak dzwonek nie działa. Zaczyna od początku krytykować swoją pracę, by wkońcu zacząć od nowa. Podczas odwijania zwojnicy, spostrzega, że drut jest przerwany. Zmienia drut. Po nawinięciu i dołączeniu prądu spostrzega to samo zjawisko co poprzednio. Ponownie odwija drut i zauważa, że zwojnica znów jest przerwana, lecz co było powodem, przecież tym razem tak ostrożnie nawijał. Przyczyna musi tkwić gdzieś indziej. Przychodzą mu różne myśli do głowy. Rozumuje — może to prąd przerwał drut, a jeśli przerwał to dlaczego, widocznie drut był zacienki. Nawija drut grubszy, okazuje się, że dzwonek działa.

Życie domowe dziecka jest prawdziwą; naturalną szkołą myślenia i rozumowania, na każdym niemal kroku nasuwa dziecku mnóstwo sytuacji nowych o różnym natężeniu, zmuszając je do myślenia oraz działania. Zajęcia praktyczne przedstawiają problemy w sytuacjach nie różniących się zasadniczo od sytuacji życiowych, oraz rozwijają umiejętność praktycznego rozwiązywania takichże zagad-

nień. Tu uczniowie nie bawią się w życie lub je studiują, ale poważnie je przeżywają, rozwijając tym samym wszechstronnie swoją inteligencję praktyczną zdolność samodzielnego, produktywnego myślenia oraz działania. W szkole tradycyjnej nie zwracano na to uwagi. Istniała w niej przepaść między czynnościami żywymi, a szkołą. Szkoła nowa przez wprowadzenie zajęć praktycznych jako przedmiotu nauczania przerzuciła pomost nad tą przepaścią, zbliżyła zajęcia w szkole do życia.

Literatura.

- 1) Georg Kerschensteiner. Pojęcie szkoły i pracy.
- 2) John Dewey. Szkoła i dziecko.
- 3) John Dewey. Jak myślimy.
- 4) Ed Claparede. Wychowanie funkcjonalne.
- 5) W. Stern. Inteligencja dzieci i młodzieży.
- 6) Stevenson. Metoda projektów w nauczaniu.
- 7) H. Rowid. Szkoła twórcza.
- 8) B. Nawroczyński. Zasady nauczania.
- 9) B. Nawroczyński. Uczeń i klasa.
- 10) S. Hessen. Podstawy pedagogiki.
- 11) Karol Bily. Cel i znaczenie pracy ręcznej.
- 12) Henryk Glasgall. Roboty ręczne w w dzisiejszym wychowaniu.
- 13) Roczniki czasopisma „Praca ręczna w szkole”.

WYROBEK EDWARD

sluchacz P. I. N. w Warszawie

kierownik szkoły Nr 1 w Ostrogu n/Hor.

Sprawozdanie z badań inteligencji i wypowiedzi o przyszłym zawodzie młodzieży szkół powszechnych miasta Kowla.

Znamiennym dla nowoczesnego szkolnictwa jest dążenie do ograniczenia materiału pamięciowego. Nowe polskie ustawodawstwo szkolne wymaga od szkoły w „Podstawach ideowych szkoły ogólnokształcącej” (Program nauki publ. szkół powsz. I, II i III stopnia) by wszechstronnie rozwijała osobowość ucznia, wzbudzała i wyrabiała u młodzieży swoiste siły i dążenia, skierowane ku własnemu rozwojowi, by kształtując stosunek młodzieży do otaczającej rzeczywistości, oparła się na istniejących już warunkach i formach i wyrabiała dążenia do ich doskonalenia i do stwarzania nowych wartości. Idąc więc po linii wymagań życia, szkoła wymagać musi od ucznia „zdolności samodzielnej obserwacji i metodycznego myślenia”. By zaś mogła szkoła tego wymagać,

musi tego właśnie — ucznia nauczyć, musi stworzyć uczniowi takie warunki, aby znalazł w nich możliwość możliwie pełnego przygotowania się do przyszłego życia. Tempo i różnorodność współczesnego życia stwarza z konieczności w całym szeregu dziedzin szablon — zarówno w podejściu do pewnego zagadnienia, w jego rozwiązaniu, jak i w podejściu do ludzi i ich ocenie. Konieczne i słuszne hasło „właściwy człowiek na właściwym miejscu”, ogranicza się w wielu wypadkach do stwierdzenia posiadania kwalifikacji na podstawie dyplomu szkolnego. Taki stan racjonalnej oceny obiektywnego stopnia dyplomu szkolnego stwarza szkole dzisiejszej nowe zadanie.

Końcem szkoły jednolitej jest selekcja. Udoskonalenie zaś jej nastąpić może przez:

1) uściślenie metod określania kwalifikacji uczniów i 2) tworzenie specjalnych szkół i klas, dostosowanych do indywidualnych potrzeb ucznia. Nowa szkoła polska zrezygnowała z dotychczasowego doboru „wyłączającego” i przez zróżnicowanie wewnętrzne — regionalne, psychologiczne i zawodowe — organizacyjnych stopni swoich szkół, przez ustawę ustrojową, przez Statut publicznych szkół powsz. i przez programy nauki — postulaty szkoły jednolitej postanowiła urzeczywistnić. Wprawdzie każda ustawa obok cech dodatnich wykazuje zwłaszcza w praktyce życia i cechy ujemne, ale też i każda pozostanie martwą, jeżeli zabraknie w niej duszy wykonawcy. A stąd wypływa konieczność przemyślenia również metod określania kwalifikacji uczniów.

Mimo wyraźnego ujęcia przez statut (§ 81 punkt c), że nauczyciel możliwie dokładnie poznaje właściwości psychiczne ucznia, a zwłaszcza przejawiające się u niego zainteresowania i uzdolnienia, — bardzo często zdarza się, że nauczyciele rutyniści „poszczególne noty uważają za rzeczywiste, zupełnie wiarygodne dowody uzdolnień i postępow ucznia. Bardzo często stopnie szkolne są świadectwem nie tyle inteligencji, jak pamięci ucznia”.*)

Dla wykazania

a) konieczności i możliwości szukania dróg do stosunkowo bliskiej obiektywnej oceny ucznia,

b) konieczności zwrócenia specjalnej uwagi nie tylko na młodzież klas szóstych z racji jej egzaminów wstępnych do szkół średnich, ale i na młodzież klas siódmych, która w olbrzymim % znajduje się w momencie przejścia ze szkoły do pracy na chleb,

c) konieczności przemyślenia organizacji poradnictwa zawodowego dla młodzieży tamtejszego terenu i

d) dla porównania osiągniętych wyników badań z wynikami z innych terenów w znaczeniu porównania poziomu umysłowego dzieci Kowla z poziomem umysłowym dzieci Warszawy, przeprowadziliśmy z kol. W. Staszczakiem, słuch. P. I. N. badania inteligencji i projektów zawodowych młodzieży klas: VI i VII — czterech szkół powszechnych miasta Kowla. Teren ten obraliśmy ze względu na przychylne stanowisko do tych poczyniń — Pana Inspektora Szkolnego i Zarządu Oddz. Pow. Z. N. P. w Kowlu. Badania zostały przeprowadzone testami inteligencji Grzywak Kaczyńskiej, obejmującymi wiek inteligencji od 10—16 lat. Przeznaczone są więc one dla dzieci od III klasy do VII włącznie, do badania zbiorowego. Czas wykonywania wszystkich testów trwa 44 minuty.

Przy stosowaniu tych testów wpływ badającego, który zwłaszcza przy badaniu ankietowym może niejednokrotnie zmienić wyniki badań jest w tym wypadku minimalny. Znikomy jest on również ze względu na jednoznaczność pytań czy poleceń przy ocenianiu wykonywanych prac. Każdy z pięciu stosowanych testów może dać charakterystykę jednej z ważnych właściwości umysłowych dziecka, a to: test I-szy ocenia tak zwaną inteligencję życiową dziecka, opartą na jego osobistych doświadczeniach z życia codziennego, na jego umiejętności stawiania w położeniu innych, na wiadomościach nabytych. Test II-gi bada metodą obrazkową zdolność rozumowania indukcyjnego, test III-ci zdolność rozumowania na podstawie analogii, test IV-ty zdolność wnioskowania i wogóle rozumowania na podstawie słów. Test V-ty jest testem zdolności rozumowania na podstawie liczb. (Kaczyńska Grzywak Maria „Testy i normy dla użytku szkół powszechnych”). Wyniki, wahające się od (I. I.) 134 — 68, ujmowaliśmy w 4 grupy: powyżej 120, od 110—120, od 95—110, poniżej 95, klasyfikując je (w odniesieniu do dalszego kształcenia się) jako bardzo wskazane, wskazane czy też tylko nie napatyka na przeciwskazania.

Ogółem zostało zbadanych w 4 szkołach powszechnych 232 dzieci, w tym 124 chłopców i 108 dziewcząt; z tych czterech szkół jedna była męską, druga żeńską i dwie koedukacyjne. We wszystkich szkołach prócz badań testami przeprowadzona była ankieta następującej treści:

1. Jaki jest zawód twego ojca lub matki?
 2. Ilu masz braci i sióstr i co oni robią?
 3. Czym chcesz zostać i dlaczego?
 4. Jaki zawód obrałbyś, gdybyś nie osiągnął poprzedniego?
 5. Jakich przedmiotów uczysz się najchętniej?
 6. Jakie przedmioty sprawiają ci trudność?
 7. Czy lubisz pisać wypracowania i jakie?
- Niezależnie od tego dzieci pisały krótkie wypracowania na jeden wybrany przez siebie z następujących tematów:

- a) Najsilniejsze wrażenie z mojego życia, które utkwilo mi w pamięci?
 - b) Opis jakiegokolwiek zdarzenia? (mojego, zasłyszanego, lub przeczyt.)
 - c) Dlaczego chciałbym być ...?
 - d) Jakie zmiany wprowadziłbym, gdybym mógł, w naszym życiu?
- Celem ankiety i wypracowań było zorientowanie się:
- a) jaka jest sfera społeczna badanych —
 - b) jakie zawody dzieci wybierają —
 - c) jakim jest zawód wybrany w stosunku do zawodu rodziców —
 - d) jakie są zawody rodzeństwa —

*) J. St. Bystron — Szkoła i społeczeństwo — W-wa 1930.

e) jakim jest zawód wybrany w stosunku do zawodu rodzeństwa —

f) jakie są prawdopodobne zainteresowania dzieci.

Niezależnie od otrzymanych na podstawie tych danych wniosków ogólnych, ankieta pozwoliła przy jednoczesnym porównaniu wyników badań testowych i opinii szkoły — stworzyć dokładniejszy obraz dziecka, wnieść kilka momentów, przejawów psychiki jego, które w zestawieniu z wynikami obserwacji nauczyciela uwypukliły postać ucznia.

Po zbadaniu każdej grupy braliśmy udział w konferencji kierownika szkoły z wychowawcą ew. nauczycielami uczącymi w tej klasie i byliśmy pomocni szkole w określeniu wyraźniejszej opinii o dziecku. Na 232 dzieci badanych jedynie w 11 wypadkach prawdopodobna opinia nasza nie była zgodna z opinią szkoły. W tych wypadkach niepewnych — większości opinio- wanych przez szkołę jako uczniów niedosta- tecznych — wyniki badań stworzyły koniecz- ność powtórnego, głębszego zastanowienia się nad uczniem, rewizji swoich nań poglądów i wytworzenia sobie o nim opinii na podstawie większej ilości elementów.

Przy analizie wyników badań inteligencji chłopców i dziewcząt, stwierdzić można, że: bardziej równy jest poziom ogólny dziewczy- nek, aniżeli chłopców, gdyż w liczbach od najniższego do najwyższego ilorazu intel. uję- tego w 4 grupy przedstawia się u dziewczynek w liczbach %: 13, 17, 10, 5, podczas gdy u chłopców: 25, 18, 9, 2.

Nieduże różnice w szkołach jedнопłcio- wych, jednak na korzyść dziewczynek, ujawniają się raczej w grupach najwyższych, ani- żeli najniższych.

Tablica I

Chłopcy:					
do	95	95—110	110—120	ponad 120	Ogółem
jednopl.	18	17	17	3	55
koeduk.	40	24	5	—	69

Ogółem	58	41	22	3	124
	25%	18%	9%	2%	

Dziewczęta:					
do	95	95—110	110—120	ponad 120	ogółem
jednopl.	18	24	21	7	70
koedek.	15	16	3	4	38

Ogółem	33	40	24	11	108
	13%	17%	10%	5%	
	38%	35%	19%	7%	

Zestawiając młodzieży szkół jedнопłciowych z młodzieżą szkół koedukacyjnych w tym wy- padku nie można, gdyż już z procentowego zestawienia wynika, że istnieje tu mimowolna—

ze strony rodziców i spowodowana warunkami szkoły — selekcja dzieci, w tym sensie, że jednak element inteligentniejszy szuka i znaj- duje miejsce w szkołach jedнопłciowych. Cie- kawym jest i interesującym nas właśnie z punktu widzenia klas VII, zestawienie wyników młodzieży klas VI i VII. Z pośród młodzieży klas VI zbadanych było 131 dzieci (68 chl. i 63 dziewczynek), z klas zaś VII 101 dzieci (56 chl. i 45 dz.). Wyraźna różnica istnieje na korzyść młodzieży klas VI, zarówno u chłop- ców jak i dziewczynek, a nawet u tych ostat- nich w stosunkowo znacznym stopniu. U chłop- ców klas VI wg powyżej już stosowanych grup 24, 20, 21, 3 — w klasach zaś VII 34, 21, 1,—; u dziewczynek w kl. VI 12, 22, 19, 10, — w klasach zaś VII — 21, 18, 5, 1.

Tablica II.

Kl. VI. Chłopcy:

do	95	95—110	110—120	ponad 120	Ogółem
Szk. jednopl.	3	6	16	3	28
Koeduk.	21	14	5	—	40
Ogółem	24	20	21	3	68

Kl. VI. Dziewczęta:

do	95	95—110	110—120	ponad 120	Ogółem
Szk. jednopl.	8	19	17	7	51
Koeduk.	4	3	2	3	12
Ogółem	12	22	19	10	63

Tablica III.

Kl. VII. Chłopcy:

do	95	95—110	110—120	ponad 120	Ogółem
Szk. jednopl.	15	11	1	—	27
Koeduk.	19	10	—	—	29
Ogółem	34	21	1	—	56

Kl. VII. Dziewczęta:

do	95	95—110	110—120	ponad 120	Ogółem
Szk. jednopl.	10	5	4	—	19
Koeduk.	11	13	1	1	26
Ogółem	21	18	5	1	45

Zastanowić by się należało nad tym, czy przyczyną tego jest tylko odpływ młodzieży inteligentniejszej z klas VI do gimnazjum, czy też wpływają na to i czynniki inne, jak pewne zahamowania w rozwoju psychicznym spowo- dowane zmianami fizjologicznymi w okresie w którym dzieci te przeważnie się znajdują, scaleniem się grupy nowej — tworzonej z ele- mentu pochodzącego z kilku szkół, metodzie pracy w tej klasie czy przerabianym materiałem.

Przejdźmy teraz do omówienia wybiera- nych przez młodzież zawodów. Jednym z praw- dopodobnych objawów dojrzałości zawodowej dziecka jest jego przejście z okresu zabawy do czynu. W tym właśnie okresie znajduje się przeważnie młodzież klasy VII. Starsze z niej, bardziej życiowo dojrzałe będą myślały o za-

wodzie jako o wykonywanej czynności, w przeciwieństwie do młodszych, które będąc w wieku około 12 lat, będą miały do tych kwestii stosunek, cechujący okres tzw. robinsonady.

W zależności więc od tego jak silnie dziecko tkwi jeszcze w tym okresie robinsonady, w zależności od wpływu różnorodnych czynników, jakim jest: dom (a więc zawód ojca, rodzeństwa starszego), otoczenie dalsze (środowisko), szkoła (w wielu wypadkach organizacje szkolne) i różnych przejawów życia obserwowanych przez młodzież — różne będą zawody przez młodzież podawane. Ze względu w pierwszym rzędzie na właściwości psychiczne dziecka związane z jego rozwojem — wybierane zawody staramy się klasyfikować jako marzenia, w dalszym stadium — projekty, a w końcu decyzje zawodowe dziecka.

W wyniku naszych badań naogół bardziej realne są projekty chłopców aniżeli dziewcząt. Na 124 chłopców — 67 podaje, że chciałoby być mechanikami, ślusarzami czy technikami, zawód możliwy do osiągnięcia na tamtejszym terenie, ze względu na istniejące gimnazjum mechaniczne.

Tablica IV.

Zawody wybrane przez chłopców:

mechaniczno-ślusarskich	67
wojskowych	31
nauczycieli	4
wolnych zawodów	11
nie podało zawodów	11

Jeżeli przed przystąpieniem do badań przeprowadzaliśmy z młodzieżą krótką pogadankę na temat „jak winienem przygotować się do wyboru zawodu” i wysunęliśmy jako zasadnicze czynniki, które muszą być uwzględnione przed powzięciem decyzji zawodowej: zdrowie, charakter, zdolności i możliwości rodziców, to chłopcy — częściowo może pod wpływem przeprowadzonych pogadanek, jak i mam wrażenie w większym stopniu realniejszego stosunku do życia w 67 wypadkach podali zawód mechanika-ślusarza, w 31 wojskowego, w 14 zaś innych zawody — rozumiejąc, że albo pójdą wprost na praktykę, albo do szkoły zawodowej albo poprzez szkołę ogólnokształcącą do wyższej szkoły zawodowej. Temu stosunkowo wyraźnemu stanowisku sprzyja i to, że Kowel jako duży ośrodek kolejowy — interesuje młodzież i napawa zaufaniem do tych zawodów, które wykonują ich rodzice i z którymi bezpośrednio się stykają.

Tablica V.

Zawody rodziców	kolej.	innych	razem
funkc. państw.	35	+ 23	58
rzemieślników	38	+ 14	52
robotników	41	+ 9	50

Zawody rodziców	kolej.	innych	razem
prac. samorządowych			10
prac. prywatnych			4
emerytów			12
rolników			21
kupców			9
wolnych zawodów			11
bezrobotnych			5

Innym jeszcze momentem — to fakt, że chłopców w tym okresie rozwoju charakteryzuje wyraźny pęd do działania, do czynności, do majstrowania. Jednocześnie wyraźny stosunek rodziców do sprawy zawodu syna w rodzinie, rodziców, którzy jasno stawia sprawę, że „twój zawód, to twój byt” powoduje ten bardziej realny stosunek chłopców do wybieranego zawodu — aniżeli dziewcząt.

Ciekawym też jest, jak wyglądają projekty dzieci na tle zawodów rodziców i albo dążenie do awansu społecznego lub też utrzymanie się na tym samym poziomie. Otóż u młodzieży rekrutującej się ze sfery robotniczej wyraźne jest dążenie do awansu, ze sfer rzemieślniczych częściowo dążenie do awansu, częściowo zaś utrzymanie się na tym samym poziomie, ze sfer zaś tzw. inteligenckich — w mniejszym % utrzymanie się na poziomie, w większym zaś w nazwie zawodu wyglądającym na obniżenie się — ale wyraźne dążenie do wyboru takiego zawodu, z którym związane jest widoczne działanie, czynność.

Jako motywy wyboru zawodu podają dzieci: patriotyzm, pragnienie sławy, pragnienie przyciągnięcia, zamiłowanie podawane ogólnie i dążenie do dobrobytu. Rzadko jednak występuje jeden tylko motyw. Najczęściej łączą się one i to w ten sposób, że u dzieci młodszych nie miejsce w zawodzie, ale sama czynność (nie czynność wynikająca ze znajomości zawodu), ale działanie jakgdyby abstrakcyjne jest istotnym przy wyborze. Młodzież starszą pociąga majstrowanie, konkretna praca w warsztacie lub szkole.

Ta duża stosunkowo skala motywów wyboru zawodu może być czynnikiem budzącym wątpliwości, czy jest to okres nadający się do wyboru przez dziecko takiego czy innego zawodu, w związku zaś z tym, takiego czy innego zakładu naukowego. Nie znaczy to jednak, że decydujący głos w tej sprawie powinni mieć w tym czasie tylko rodzice czy szkoła, czy też te oba czynniki wspólnie.

Realniejszy stosunek chłopców do wybieranych zawodów objawił się też i w tym, że na pytanie „jaki byś zawód wybrał gdybyś nie mógł zostać tym czym chcesz” odpowiadali po zgłoszonym uprzednio np. inżynierem-mechanikiem, ślusarzem, lub też np. oficerem czy wojskowym — stolarzem, i t. p.

Pierwszy może być często jeszcze przejawem jego marzenia, drugi zaś twardej, ale świadomej rzeczywistości.

W odniesieniu do 108 zbadanych dziewczynek, — 56 z nich chce być nauczycielkami, 15 — lekarkami, 18 zaś podało takie zawody jak adwokatów, artystek, dyplomatów, marynarzy i t. p.

Tablica VI.

Zawody wybrane przez dziewczęta:

nauczyciel	56
mech. konstrukt.	5
lekarki i pielęgniarzy	15
pianistki i artystki	4
krawcowe	3
wolne zawody	9
nie podało zawodu	16.

Na taki stosunek dziewcząt do wybieranego zawodu składają się, zdaje mi się następujące czynniki: Dziewczynki znajdują się w takim okresie rozwoju psychicznego, dla którego charakterystycznym jest z jednej strony duża skłonność do fantazjowania, następnie zaś duża wrażliwość na sprawę wyszerzania się, płynącą czy też związaną z poczuciem własnej małowartościowości. Niezależnie od tego dużą rolę odgrywa tu postawa rodziców. Rodziców cechuje naogół znaczna pobłażliwość zarówno w stosunku do marzeń dziewczynek (fantazjowanie) jak też jej przyszłych losów, gdyż przecież być powinien jej zabezpieczyć mężczyzna, za którego wyjdzie zamaż. I chociaż często spotykamy się z takim stanowiskiem, że „trzeba koniecznie dziewczynie dać fach do ręki”, to jednak w głębi gdzieś tkwi nadzieja, że wyjdzie dobrze zamaż, i wówczas troskę o swój byt, podzieli z troską mężczyzny. I w tym właśnie podejściu tkwi przyczyna pewnej pobłażliwości rodziców w odniesieniu do dziewcząt, to też jest powodem na ogół nierealnego stosunku dziewcząt do ewentualnego przyszłego swego zawodu. Jak już podałem na wstępie prócz testów i ankiety dzieci pisały krótkie wypracowania. Dostały one cztery tematy do wyboru.

Tablica VII.

Tematy wypracowań:

1) chl. 46 + dz. 22 = 68	w tym 2 chl. — przeżycia jasne — synowie: naucz. gimn. i zawiad. drog.
2) chl. 32 + dz. 25 = 57	
3) chl. 40 + dz. 49 = 89	
4) chl. 6 + dz. 12 = 18	
124 + 108 = 232	

Największa ilość wypracowań — bo 89 była na temat „Dlaczego wybrałem (am) zawód...?”

Powyżej ogólnie omówiłem jakie były wypowiedzi dzieci. U chłopców przeważały sprawy w pierwszym rzędzie „wykonywanej takiej a takiej czynności”, możliwość działania, ruchu, twórczości i poznania, dalej zabezpieczony chleb i ucieczka przed bezrobociem, (częsta wypowiedź „bo ślusarz zawsze może znaleźć pracę”) i w dalszym ciągu chęć służenia państwu czy Ojczyźnie. U dziewczynek przeważała motywacja tego typu jak „bo chcę uczyć dzieci”, „bo w tym zawodzie można dużo dobrego ludziom zrobić” i t. p. charakteryzująca chęć poświęcenia się.

Podając dzieciom do wyboru tematy: „Najsilniejsze wrażenie z mojego życia” i „Opiszę jakieś zdarzenie” chcieliśmy zorientować się jakiego typu przeżycia najsilniej tkwią w duszy dziecka, bez względu na to czy będą to przeżycia własne (temat pierwszy) czy też przeżycia, o których słyszały, czytały i t. p. (temat drugi). Na 125 dzieci, które pisały na temat pierwszy i drugi (68 + 57) tylko dwóch chłopców opisało przeżycia jasne, radosne — natomiast wszystkie pozostałe wypowiedzi, podawały przeżycia smutne, przykre — jak pożary, śmierć, chorobę, nieszczęśliwe wypadki i t. p. Nie miejsce na to w tym referacie, by rozważyć i omówić przyczyny tego stanu rzeczy, faktem jednak jest, że taki stan zachodzi nie tylko u młodzieży kowelskiej, ale i ostrogskiej (Ostróg n/H.) i tej części warszawskiej, z której wypowiedziami mieliśmy możliwość zapoznać się. Przyczyn tego mam wrażenie, można by się doszukiwać zarówno w rozwoju psychicznym dzieci, jak i atmosferze domu, szkoły czy rzeczywistości.

Nieliczna ilość dzieci pisała temat czwarty. Był to temat stosunkowo trudny, dowodzący znacznego uspołecznienia ucznia; — pisało go 18 uczniów. Naogół na treść tego tematu składały się zagadnienia związane ze zmianą ustroju państw, tworzenia Pan-Europy, dążenie do ogólnej równości, pełnej sprawiedliwości i t. p.

Zastanówmy się też nad stosunkiem opinii nauczyciela-wychowawcy do ilorazu inteligencji ucznia. Spotykana rozbieżność powodowana jest nieumiejętnością rozdziału funkcji psychicznych dziecka od jego wyników pracy w szkole. Na ocenę nauczyciela wpływa: zachowanie się ucznia, zainteresowanie przedmiotem nauczyciela opiniującego, w najlepszym zaś razie zainteresowanie wszystkimi przedmiotami nauczczanymi w szkole powszechnej, podczas gdy przez ocenę inteligencji ucznia winna być określona zdolność do przystosowania się przez myślenie, zdolność do stawiania i rozwiązywania problemów. A przecież ciekawym byłoby dla nas nauczycieli przekonanie się, czy rację mają psycholodzy twierdząc, że „ucniem dobrym może być tylko uczeń o średniej inteligencji”.

Nabytki Państwowej Centralnej Biblioteki Pedagogicznej w Równem.

- Banach S. *Mechanika*. Cz. I, II. W-wa, 1938. s. 555.
 Curie E. Maria Curie. W-wa, 1938. S. 451.
 Daszkiewicz B. — Flisak J. *Zasady nauczania sportu*. W-wa, 1938. s. 304.
 Garść. *Garść wspomnień spod Rarańcy*. W-wa, 1938. s. 162.
 Hahn K. *Methodik des physikalischen Unterrichts*. Leipzig, 1927. s. XVI, 596.
 Marchlewski J. *Zwierzęta ginące i ich ochrona. Ssaki i ptaki*. Lwów, 1938. s. 52.
 Nowakowski S. *Europa wschodnia i Azja północna. (Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich)*. W-wa, 1938. s. 595.
 Orlikowski S. *Aktualne zagadnienia kredytu rolnego*. W-wa, 1938. s. 43.
 Ostrowski F. *Inwestycje dla usprawnienia obrotu rolniczego*. W-wa, 1938. s. 59.
 Radwan J. *Zagadnienie scalenia gospodarstw wiejskich w Polsce*. W-wa, 1938. s. 32.
 Rojewski T. *Podstawowe zagadnienia z techniki literatury*. Lwów, 1937. s. 68.
 Tyrowicz Z. *Literatura w reklamie*. 1938. s. 12.
 Wettstein R. *Handbuch der systematischen Botanik*. 4. Aufl. Wien, 1935. s. 1152.
 Zawada R. *Opowieści żołnierskie o generale Śmigłym*. W-wa, 1936. s. 127.
 Zawidzki J. *Chemia nieorganiczna*. T. I, II. W-wa, 1932/36. s. XX, 628; XXIX, 733.
 Zieliński T. *Religia Rzeczypospolitej Rzymskiej*. Cz. I, II. W-wa, 1933/4. s. 383; 450.

WYDAWNICTWA NOWE I NADESŁANE.

Wydawnictwa Książnicy-Atlas.

Przyroda i Technika czasopismo poświęcone popularyzacji nauk przyrodniczych i technicznych. Redakcja Dr Anna D'Abancourt-Koczwara.

W ostatnim numerze „Przyrody i Techniki” znajdujemy barwny opis wrażeń z Yellow Stone Parku w Stanach Zjednoczonych Ameryki-Półn. pióra Z. Gąsiorowskiej. Ten szkic ilustrowany fotografiami posiada pewne zalety literackie, jako ogólna impresja z obecnego stadium w jakim znajduje się Park stanowi ciekawy przyczynek do znajomości geografii Stanów Zjednoczonych. Bardziej naukowy charakter posiadają następne artykuły Z. Urbanieckiego o mięczakach z Wielkopolski z bardzo ładnymi ilustracjami (zdjęcia autora znanego fotografa) E. Stenza o Żorzy polarnej. J. Kameckiego o pasywacji metali. Bardzo aktualny i dobrze spopularyzowany jest artykuł inż. Kollisa o regulacji rzek, ilustrowany ciekawymi zdjęciami z robót regulacyjnych.

Wśród notatek zaciekawia zapewne czytelników artykuł o porcie rybackim w Wielkiej Wsi, który ma być otwarty w maju r. b. Dla życia codziennego będzie pożyteczna notatka o znaczeniu ziemniaków w odżywianiu. Ziemniak poza wartością odżywczą (skrobia, białko) jest źródłem cennym dla naszego organizmu soli, mineralnych a nadewszystko witamin. Również zainteresuje zapewne każdego w jaki sposób obecnie nauka walczy z psuciem się produktów spożywczych, jakie są obecnie najnowsze metody tej walki.

A. Bedyński: Licea Zawodowe. (Współpraca Domu i Szkoły. Z. 17). Str. 44. Zł. 1,20.

Książeczka ma na celu poinformować społeczeństwo polskie, a zwłaszcza rodziców i młodzież w wieku szkolnym, o rodzajach i zadaniach nowopowstających w Polsce liceów zawodowych.

S. Górniak i E. Erlich: Zawody i instytucje pomocnicze handlu. Str. 72. Zł. 1,60.

Książka obejmuje wiadomości, na które wskazują tytuły jej rozdziałów: agent, makler, komisant, przewoźnik, ekspedycy, informator kredytowy, doradca reklamowy, doradca podatkowy, dekorator, biegły księgowy, targi, wystawy, aukcje, giełdy towarowe, zakłady badawcze, środki i drogi transportowe, poczta, kolej, przewóz drogą powietrzną i wodną, taryfy kolejowe, cło i taryfy celne oraz składy towarowe.

T. Sinko: Język łaciński, pogadanki gramatyczne dla liceów humanistycznych i klasycznych.

Jako uzupełnienie i pogłębienie „Małej gramatyki łacińskiej” dla gimnazjów humanistycznych i klasycznych, przynosi ta książka w dwudziestu ustępach wprowadzenia

w archaizmy, starą łacinę, dialekty, pokrewieństwo łaciny z językami indoeuropejskimi, i na tej podstawie objaśnia główne zjawiska fonetyczne (ust. 7 zestawia wyrazy łacińskie, greckie i polskie z tych samych pierwiastków, by pokazać główne odpowiedniki i (zmiany fonetyczne w tych językach), budowę form deklinacyjnych i koniugacyjnych, pochodzenie przysłówków i przyimków.

T. Sinko: Wypisy łacińskie dla I klasy liceów humanist. i klasycznych

Książka ta obejmuje w 5 zeszytach główną i uzupełniającą lekturę szkolną, a mianowicie: 1) Wybór z pism Cyserona, 2) Wybór z Pliniusza Mł., prawników rzymskich, z objaśnieniami, 3) Wybór z utworów Wergiliusza, z objaśnieniami i końcowymi uwagami o Enejdzie, autorce Bukolik i Georgii i Pośmiertnych losach Wergiliusza, 4) Wybór z elegików rzymskich z objaśnieniami głównie z Owidiusza, 5) zeszyt V zawiera jako ilustrację wpływu Cyserona na wymowę polską ustępy z mów łacińskich, a jako ilustrację wpływu Owidiusza i Wergiliusza dwie elegie Januszkowskiego (Janucjus) Klonowicza i Skórskiego.

M. Jeżewski: Przenoszenie obrazów na drodze elektrycznej i telewizji. Str. 104. Zł. 3,40.

Książka „Przenoszenie obrazów na drodze elektrycznej i telewizji” ma na celu wyjaśnienie zasad tej rozwijającej się obecnie i powoli wchodzącej w użycie nowej gałęzi techniki. Książka jest podzielona na dwie części. W części pierwszej wyłożone są zasady przenoszenia obrazów nieruchomych czy też ruchomych przy pomocy fal elektrycznych. W drugiej części omówione są dokładniej szczegóły techniczne telewizji, co pozwala nie tylko na lepsze zrozumienie zasad, lecz również podstawowych urządzeń technicznych służących celom telewizji.

B. Starmachowa: Grzyby pasożytne. Bibliot. Biologiczna. Zesz. 3. Str. 47. Zł. 1,20.

W części pierwszej książeczki omówiona jest charakterystyka grzybów w ogóle, ich wielkie znaczenie w przyrodzie oraz w ogólnym obiegu materii. Część druga obejmuje walkę żywiciela z atakującym go grzybem pasożytnym, poza tym opisuje szczegółowo ważniejsze grzybki pasożytne zebrane w zasadnicze cztery grupy: Pleśniaków, Workowców, Podstawczaków oraz grzybów niedoskonałych. Ustęp końcowy poświęcony jest zwalczaniu grzybów pasożytniczych dostępnymi nam dzisiaj środkami, poza tym podkreśla problem odporności żywiciela na pasożyta.

J. S. Mikulski: Z zagadnień ekologii zwierząt. Bibl. Biologiczna. Zesz. 4. Str. 59. Zł. 1,20.

Książkę podzielono na cztery rozdziały. Pierwszy wprowadza czytelnika w zakres ekologii zwierząt tej

zwłaszcza dla młodych czytelników nowej gałęzi zoologii. W rozdziale drugim przedstawiono różne wpływy środowiska na organizm i odwrotnie, a więc czynniki ekologiczne nieożywione i ożywione. Następnie autor przedstawia na kilku przykładach (lasu różnego typu, łąka, pole) charakterystyczną organizację zespołu biologicznego. Na koniec omówiono wpływ człowieka na życie na zespoły biologiczne i zakłócanie przez niego równowagi biologicznej w przyrodzie, objawiające się klęskami szkodników etc.

W. Koehler: Owady. Bibl. Biologiczna. Z. 2. Str. 72. Zł. 1,60.

Od krótkiego omówienia znaczenia praktycznego owadów rozpoczyna autor opis tego drobnego, a liczego światka.

Zagadnieniom: budowy i funkcji ciała owadziego poświęcone są dalsze karty książeczki.

W ogólnych zarysach znajdzie tu czytelnik omówienie takich zagadnień, jak troska o wychowanie potomstwa, życie socjalne i t. p. Ostatnia część — systematyka, potraktowana jest z konieczności szkicowo, z uwzględnieniem przede wszystkim gatunków krajowych, zaś spośród nich takich, które mają praktyczne znaczenie w gospodarce człowieka.

EMALIOWANE TABLICE ZEWNĘTRZNE i ORIENTACYJNE

wykonane solidnie i estetycznie; o wysokim połysku, pięknym i reprezentacyjnym wyglądzie; zupełnie odporne na światło i wpływy atmosferyczne — wiecznie trwałe.

**PUBLICZNA SZKOŁA
POWSZECHNA
W JAROSŁAWIU**

◦ KL. VI ◦

6

23

◦ GABINET DYREKTORA ◦

**PRACOWNIA
◦ GEOGRAFICZNA ◦**

**◦ POKÓJ
KONFERENCYJNY ◦**

LEON BYTNER

EMALIARNIA i WYTŁACZARNIA

„TYTAN”

POZNAŃ 10, ULICA WRZESIŃSKA 2.

STAŁY DOSTAWCA WŁADZ PAŃSTWOWYCH i SAMORZĄDOWYCH.

Prenumerata roczna zł. 6, półroczna zł. 3. Nr pojedynczy 60 gr. Konto P. K. O. Nr. 30,365.

Adres Redakcji i Administracji: RÓWNE WOŁYŃSKIE, KURATORIUM.

Drukarnia Samorządowa w Równem, ul. 13 Dywizji 3, tel. 164.